

XXIV Zjazd KPZR zaaprobował linię polityczną i działalność Komitetu Centralnego

Leonid Breżniew podsumował dyskusję

W poniedziałek po jednodzielnym przerwaniu XXIV Zjazdu KPZR wznowił obrady. W dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad referatami sprawozdawczymi KC KPZR i Centralnej Komisji Rewizyjnej. Obradom przewodniczył przewodniczący Biura Politycznego Michaił Susłow.

Pierwszym mówcą w poniedziałekowej dyskusji nad referatami sprawozdawczymi KC KPZR i sprawozdaniem Centralnej Komisji Rewizyjnej był sekretarz organizacji partyjnej Tatarskiej Republiki Autonomicznej, Filkrat Tabiejew, który oświadczył m. in. że w tym 5-leciu zamierza się wydobyc pół miliarda ton ropy naftowej. Ropę naftową zaczęto wydobywać w tej republice przed 20 laty i w najbliższym czasie ma się uzyskać miliardowa tona paliwa.

I sekretarz KC Komunistycznej Partii Niemiec, Max Reimann, który zabrał głos jako następny, oświadczył, iż ZSRR i KPZR są duchowym i materialnym ośrodkiem wszystkich ruchów rewolucyjnych przeciwko imperializmowi, na rzecz pokoju oraz o postęp społeczny i socjalny. Dlatego stosunek do Związku Radzieckiego

go był, jest i będzie probierzem dla każdego komunisty i będzie w coraz większym stopniu stanowił kryterium oceny każdego ruchu pokojowego, demokratycznego i postępowego.

Leonid Kuliczenko, I sekretarz Wologradzkiego Komitetu Obwodowego Partii, w imieniu delegacji tego obwodu zaaprobował linię polityczną i działalność praktyczną KC KPZR. Mówca oświadczył, iż obwód wologradzki — jeden z wielkich ośrodków zbożowych ZSRR — zmechanizował w 95 — 97 proc. prace w rolnictwie.

Pierwszy sekretarz Donieckiego Obwodowego Komitetu KP Ukrainy Władimir Diegtiajew zakomunikował, że obwód ten, będący wielkim ośrodkiem przemysłu chemicznego, budowy maszyn i energetyki, wykonał plan 5-letni przed terminem, zwiększając produkcję przemysłową o 30 proc., a rolną o 20 proc.

Gilberto Vieira, sekretarz generalny KC KP Kolumbii, powiedział, że coraz więcej ludzi w jego kraju przekonuje się, iż nie cierpiących zwłoki problemów społecznych nie uda się rozwiązać w ramach kapitalizmu i neokolonializmu, toteż KP Kolumbii dąży do utworzenia szerokiego frontu na

rodowego i patriotycznego z klasą robotniczą na czele.

Redaktor naczelny dziennika „Literaturnaja Gazieta” Aleksandr Czakowski oświadczył, iż radziecy pisarze komunizmu i cała inteligencja twórcza gorąco aprobaują jasną linię partii w dziedzinie twórczości artystycznej. Mówca polemizował z apologetami tzw. „intelektualnego antykomunizmu” i stwierdził, iż wrogowie komunizmu usiłują oderwać radziecką inteligencję twórczą od partii.

I sekretarz Komitetu KPZR Dokończenie na str. 2

Konferencja PZPR wojsk lotniczych

5 bm. odbyła się w Poznaniu konferencja sprawozdawczo-wyborcza PZPR wojsk lotniczych. W konferencji uczestniczył sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski i I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada. Kierownictwo MON reprezentowali: wiceminister ON szef Sztabu Generalnego WP — gen. dyw. Bolesław Chochla i szef GZP WP — gen. dyw. Jan Czapla. Organizacje i instancje partyjne wojsk lotniczych — jak

Dokończenie na str. 2

Napór oddziałów „Ligi Awami” • Zginęło 70 spadochroniarzy • Ingerencja Indii?

Pakistan Wschodni w ogniu walk

Ostatnie doniesienia z Pakistanu Wschodniego wskazują, że toczą się tam nadal zaciecie walki pomiędzy wojskami rządowymi i zwolennikami Mujibura Rahmana. W ciągu ostatnich godzin starcia koncentrowały się wokół miast Sylhet, Rajshahi i Rangpur.

Już ponad 10 dni na terenie Pakistanu Wschodniego trwają zaciecie walki pomiędzy wojskami rządowymi i siłami oporu grupującymi się wokół dominującej w Pakistanie Wschodnim partii — „Ligi Awami”, której przywódcą jest Mujibur Rahman.

W poniedziałek rano radio indyjskie informowało, że siły Pakistańczyków wschodnich odnosiły zwycięstwa, a w ciągu ostatnich godzin walki koncentrowały się wokół miast Sylhet (190 km na południowy wschód od Dhaki) Rajshahi (190 km na północny zachód od Dhaki) i Rangpur (260 km na wschód od Dhaki). Miasto Sylhet jest otoczone przez

oddziały Rahmana. Rajshahi znajduje się pod silnym ogniem zwolenników „Ligi Awami”. Siły oporu panują także nad sytuacją w Rangpurze.

Radio indyjskie informuje, że w mieście Comilla zginęło 70 spadochroniarzy zachodniopakietańskich. Komunikat przytacza także doniesienia korespondentów, z których wynika, że wojska rządowe opierały się głównie na komunikacji prowadzącej do Dżesore.

Trwająca już od kilkunastu dni wojna domowa w Pakistanie budzi poważne zaniepokojenie w wielu krajach świata i problemy tego kraju przesuwają się na płaszczyznę dyplomatyczną, a w szczególności na płaszczyznę stosunków indyjsko-pakietańskich. W niedzielę ogólnoindyjski komitet Partii Kongresowej wezwał naród do udzielenia poparcia ludności Pakistanu Wschodniego. Premier Indii pani Indira Gandhi oświadczyła, że Indie nigdy nie ingerowały w wewnętrzne sprawy inne.

Dokończenie na str. 2

Nad sytuacją w Jordanii

Konferencja państw arabskich — przełożona

Jak dowiadują się agencje prasowe, konferencja reprezentantów szefów państw arabskich dla omówienia wydarzeń w Jordanii została przełożona. Początkowo przedstawiciele państw arabskich mieli się spotkać w niedzielę, później jednak postanowiono odroczyć konferencję, aby ją lepiej przygotować. Z inicjatywą zwolnienia tego rodzaju konferencji wystąpił prezydent ZRA Sadat. Na propozycję tę odpowiedziało już pozytywnie 8 państw arabskich. Konferencja odbyłaby się w Kairze. Dwa kraje — Arabię Saudyjską i Jordanię — aprobując projekt odpowiedzi, przychylnie na propozycję Maroka, by konferencja na szczycie samych szefów państw odbyła się w Algierze. (PAP)

Propozycja

kontynuowania rokowań NRD — Berlin Zach.

Jak informuje agencja ADN, szef delegacji rządu NRD, sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Guenter Kohrt zaproponował szefowi delegacji Senatu Berlina Zachodniego, dyrektorowi Ulrichowi Muellerowi kontynuowanie rokowań między obu delegacjami w okresie między 13 a 17 kwietnia. (PAP)

Obchody Miesiąca Pamięci Narodowej

W całym kraju w pierwszych dniach kwietnia zainaugurowano obchody tradycyjnego Miesiąca Pamięci Narodowej. Miesiąc ten przypomina narodził się i światu o milionach ofiar poniesionych przez Polskę w walce z hitleryzmem, o bojach żołnierza polskiego na wszystkich frontach walki z faszyzmem, o tych, którzy walczyli w imię wolności, socjalizmu, pokoju.

W wielu miejscowościach kraju odbyły się uroczyste inauguracje obchodów Miesiąca Pamięci. (PAP)

Wielka ofensywa sił wyzwoleniczych w Kambodży

Wojska rządowe wyparte z 4 stanowisk

W Indochinach nie ustają zaciecie walki. Toczy się one głównie na Centralnym Płaskowyżu i w północnej części Wietnamu Południowego. Agencje zachodnie informują o nieustających natarciach partyzantów na bazę nr 6 znajdującą się w strefie graniczącej z Kambodżą, Laosem i Wietnamem Północnym.

Na Centralnym Płaskowyżu partyzanci przypuścili natarcie na amerykańską bazę An Khe. Patrioci wyeliminowali z walki 4 Amerykanów i zniszczyli 10 pojazdów wojskowych. Rzecznik USA poinformował o stracie dwu kolejnych śmigłowców.

W pobliżu opuszczonej przez USA bazy Khe Sanh doszło do starcia między oddziałami partyzanckimi a ugrupowaniem amerykańskim. W poniedziałek rano patrioci ostrzelali rakietami Da Nang — największą bazę amerykańską w północnej części kraju.

Sily wyzwolenicze podjęły w niedzielę wielką ofensywę w Kambodży w rejonie Kompong Cham na tzw. froncie północnym odległym o 24 km od Phnom Penh, stolicy kraju. Wiadomość tę podała agencja AFP, powołując się na poniedziałkowe oświadczenie wojskowego rzecznika rządowego w Phnom Penh.

Partyzanci przeprowadzili za krojony na szeroką skalę atak w niedzielę po południu i opalniali 4 stanowiska rządowe na wschodnim brzegu Mekongu, w pobliżu Kompong Cham, stolicy prowincji o tej samej nazwie. (PAP)

Wizyta premiera W. Brytanii w NRF

Przebywający z wizytą w NRF brytyjski premier Edward Heath i zachodniemiecki kanclerz Willy Brandt doszli do zgodnego wniosku w toku przeprowadzonej w poniedziałek rozmowy, że latem tego roku powinna się rozstrzygnąć sprawa przystąpienia W. Brytanii do Wspólnego Rynku. Informując o tym rzecznik rządowy NRF Ruediger von Wechmar powiedział, iż obaj rozmówcy byli zgodni co do tego, że załamanie się rokowań miało katastrofalne skutki.

Heath przybył do Bonn w niedzielę wieczorem z 2-dniową wizytą by omówić z kanclerzem NRF sprawę przystąpienia swego kraju do Wspólnego Rynku, zagadnienia związane ze stosunkami między Wschodem a Zachodem i sprawy bezpieczeństwa. Wczorajsza rozmowa była pierwszym spotkaniem szefów obu rządów podczas tej wizyty. (PAP)



Dorobek dyskusji zjazdowej

Na XXIV Zjeździe zakończyła się dyskusja nad referatem sprawozdawczo-programowym KC KPZR i sprawozdaniem Centralnej Komisji Rewizyjnej. W słowie końcowym sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew dał wysoką ocenę trwającej od ubiegłej srody do dnia dzisiejszego debaty. Debata tocząca się przy aktywnym udziale ludzi pracy Związku Radzieckiego o czym świadczy chociażby podany przez Leonida Breżniewa fakt, że na adres Zjazdu napłynęło dotąd ponad 250 tys. listów i telegramów.

Można już więc dokonać pierwszej próby oceny tej szerokiej wymiany poglądów i doświadczeń, jaka miała miejsce w kremleńskim Pałacu Zjazdów. Miała miejsce, dodajmy, na oczach całego świata, gdyż wszystkie wystąpienia delegatów, zostały opublikowane w „Prawdzie” i innych moskiewskich gazetach.

Pierwszy wniosek jaki nasuwa się po przeanalizowaniu referatu wygłoszonego przez sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa i dyskusji nad tym referatem — to stwierdzenie, że teoria i praktyka socjalizmu została wzbogacona o szereg cennych ujęć i wytycznych. Materiały XXIV Zjazdu stanowią poważny wkład w rozwój myśli marksistowsko-leninowskiej. Podobnie jak tezy KC KPZR i referaty Leonida Breżniewa z okazji 50-lecia Rewolucji Październikowej i 100-lecia urodzin Włodzimierza Lenina, podobnie jak dokumenty międzynarodowej narady partii komunistycznych i robotniczych odbytej w Moskwie w 1969 r., programowy referat sekre-

tarza generalnego KC KPZR i dyskusja na XXIV Zjeździe stanowią niewątpliwie dorobek nie tylko partii Lenina, ale i wszystkich partii marksistowsko-leninowskich, a szerzej biorąc wszystkich sił postępu w świecie walczących z imperializmem.

Drugi wniosek, wypływający z analizy dyskusji: wykazała ona pełne poparcie dla linii generalnej partii, sposobu rozwiązywania przez kierownictwo partyjne w okresie między XXIII i XXIV Zjazdem, problemów międzynarodowych i wewnętrznych przed jakimi stanęły KPZR i Związek Radziecki.

Trzeci wniosek, jaki zanotowaliśmy po kolejnym dniu dyskusji zjazdowej to identyczność poglądów naszej partii i KPZR nie tylko jeśli chodzi o generalne zasady, ale i praktyczne, domagające się rozwiązania problemy życia ekonomicznego, rozwoju nauki, ulepszenia zarządzania przemysłem, wzrostu wydajności pracy i inne.

Myślę, że gdyby zestawili ze sobą wystąpienia zjazdowe sekretarzy komitetów obwodowych KPZR z referatami wygłoszonymi przez I sekretarza KW na odbywających się w naszym kraju wojewódzkich konferencjach sprawozdawczo-wyborczych, to okazałoby się, jak wiele podobnych wielkich i małych spraw rozwiązuje te instancje partyjne. I właśnie w tej zbieżności wniosków i doświadczeń tkwi dodatkowy element atrakcyjności dorobku XXIV Zjazdu dla naszego aktywu, dla ludzi pracy w naszym kraju.

ZZDZISŁAW ROMANOWSKI

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami drobne opady deszczu. Temperatura maksymalna od 9 st. na północy do 15 st. na południu i południowym zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków południowo-wschodnich.

Przemówienie L. Breżniewa

Wygłaszając w poniedziałek końcowe przemówienie na XXIV Zjeździe KPZR, sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew oświadczył, że istnieją podstawy do stwierdzenia, iż dyskusja nad referatem sprawozdawczym KC — przebiegała w atmosferze pryncypialnej rzetelności, była aktywna i owocna.

W dyskusji nad referatem sprawozdawczym — powiedział L. Breżniew — wzięli udział delegaci partii komunistycznych wszystkich republik związkowych, naszych największych miast przemysłowych i rolniczych rejonów kraju — Moskwy, Leningradu, miasta Gorki, Swierdłowska, Nowosybirsk, Kemerowa, Barnaui, Ufy, Doniecka, Orenburga i innych największych organizacji partyjnych kraju. Przemawiali przedstawiciele klasy robotniczej, chłopstwa kołchozowego, inteligencji, młodzieży, wojskowych — komunistów, wszystkich oddziałów naszej 14-milionowej partii.

Jeżeli wszyscy zabierający głos delegaci zaaprobowali referat sprawozdawczy, linie polityczną i praktyczną działalność Komitetu Centralnego partii oraz nakreślona na przyszłość polityka zarówno wewnętrzna jak i zagraniczna, to mamy prawo uważać to za pogląd całej naszej leninowskiej partii.

Z głosem delegatów na Zjazd łączy się głos całego narodu radzieckiego. Pod adresem Zjazdu i Komitetu Centralnego już po otwarciu Zjazdu napłynęło ponad 250 tysięcy listów i depech od komunistów i bezpartyjnych.

Życiwe słowa ludzi radzieckich, aktywne popieranie przez nich polityki partii, ich żywe zainteresowanie sprawami partii — wszystko to inspiruje nas, dodaje nowych sił i energii, jeszcze bardziej umacnia nasze przekonanie, że idziemy słuszną drogą.

Pakistan Wschodni w ogniu walk

Dokończenie ze str. 1

go państwa, ale zawsze występowały przeciwko kolonializmowi i represjom, występowały w obronie wolności. Jako odpowiedź na to oświadczenie można potraktować nadane w niedzielę wieczorem przez oficjalne radio pakistańskie komunikaty oskarżające Indie o infiltrację i stwierdzające, że żołnierze indyjscy po cywilnym przybywają do Pakistanu Wschodniego. (PAP)

Ille za senatora?

R użniaczo wysokie koszty ubiegania się o urząd polityczny w USA. Stwarza bariery nie do przebycia dla mniej zamożnych kandydatów. Z tych właśnie względów musiał się wycofać z ostatnich wyborów prezydenckich jeden z kandydatów Partii Demokratycznej — głoszący konieczność bezwarunkowego wycofania się USA z Indochin — senator Mc Govern. Aby za ten wyborom amerykańskim nadać przynajmniej pozorów uczciwości znany matematyk polski pochodzenia Martin (Marcin) Krakowski, wystąpił ostatnio z oryginalną i ciekawą koncepcją. Proponuje on mianowicie, aby każdy z kandydatów reklamujący się w prasie, radiu i telewizji podawał koszty ogłoszenia, wraz z sumą wydatkowaną dotychczas na te cele. W praktyce wyglądać to ma tak: „Niniejsze ogłoszenie za 1800 dolarów zakupione zostało przez pana Johna Connally'ego ubiegającego się o urząd senatora. Suma dotychczasowych wydatków telewizyjnych kandydata wynosi na dzień dzisiejszy — 121 500 dolarów”.
Formuła matematyczna Krakowskiego, nieco magiczna nie przyciągnie się rzecz jasna do wyrównania szans, czy zniewalania różnic między kandydatami mniej i bardziej zamożnymi. Ma jednak swoje pozytywne strony. Ucieleśnia politycznej walki w USA w jej rzeczywistych wymiarach — wliczając nienależne, pozabawiliżnijsze, amerykańskie, wierzających świecie, iż kandydaci na polityczne urzędy w USA są wybierani. (iw)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI A
6 IV 1971 Nr 81 (8434)

W imieniu Zjazdu Leonid Breżniew przekazał słowa wdzięczności wszystkim, którzy podzieliли się swoimi myślami i uczuciami w związku z pracami Zjazdu, wszystkim, którzy popierali politykę partii.

Na naszym partyjnym Zjeździe — powiedział generalny sekretarz KC KPZR — panuje gorąca, bolszewicka solidarność międzynarodowa ze wszystkimi krajami socjalizmu, z komunistami całego świata, ze wszystkimi bojownikami walczącymi z imperializmem. To bardzo dobrze. Odpowiada to w całej pełni całej polityce naszej partii, nakazom wielkiego Lenina.

Zabierając głos towarzysze mówili jako o wielkim naszym osiągnięciu o atmosferze rzetelności, wzajemnego zrozumienia partyjnego, uważnego stosunku do ludzi a zarazem wysokich wymagań i pryncypialności, jakie utrwalili się w partii i kraju. Uważam, że

mamy prawo powiedzieć, iż w takiej właśnie atmosferze przebiega nasz Zjazd, i że to w nie małym stopniu przyczynia się do powodzenia jego pracy. Jest to jeszcze jednym dowodem jak ważną rzeczą jest nadal zachowywać i umacniać opracowany w ostatnich latach styl pracy organów partyjnych.

Na zakończenie Leonid Breżniew podkreślił zasadniczy wniosek, wypływający z całego toku dyskusji nad referatem sprawozdawczym KC. Wniosek ten polega na tym — powiedział — że dziś w naszej partii bardziej niż kiedykolwiek panuje jedność i zwartość, ten duch rzeczywistości przyjaźnielskiej pracy, na który kładł tak uprzednio nacisk Lenin i który czyni naszą partię potężną i niezwykłą. Wierni nakazowi Lenina będziemy równie nadal troskliwie chronić i stale umacniać tę jedność naszych partyjnych szeregów. (PAP)

„Chrześcijańska Konferencja Pokojowa“:

Berlin Zach. samodzielną jednostką

Z dużym zainteresowaniem kół politycznych spotkała się uchwała przyjęta przez działającą w Berlinie Zachodnim organizację „Chrześcijańska Konferencja Pokojowa”. Uchwała ta, zawierająca sugestie w sprawie uregulowania problemu Berlina Zachodniego została oceniona jako wyraz dezaprobaty dla polityki CDU/CSU ze strony tych postępowych grup chrześcijańskich, które dotąd współdziałały z chadecją zachodniobermberską.

Autorzy uchwały podkreślają, iż Berlin Zachodni nie jest ani krajem wchodzącym w skład NRF, ani też nie stanowi części NRD. Co zostało m. in. zadokumentowane w artykule 6 Układu o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy zawartym między ZSRR a NRD w dniu 12 czerwca 1964 roku. W układzie tym Berlin Zachodni określa się jako „jednostkę samodzielną”, co ukazuje dobitnie, iż NRD nie wysuwa żadnych roszczeń wobec tego miasta. Ponieważ dotych-

czas — stwierdza uchwała — Berlin Zachodni nie uzyskał jeszcze statusu samodzielnego podmiotu prawa międzynarodowego, status ten musi być wynegocjowany zarówno przez cztery mocarstwa, jak i równolegle — przez obydwie państwa niemieckie. Udział NRD w tych rokowaniach będzie oznaczal uznanie NRD de iure, jako podmiotu prawa międzynarodowego.

Uchwała stwierdza dalej, iż wynegocjowany status Berlina Zachodniego powinien być zagwarantowany przez władze międzynarodowe, a w każdym razie przez cztery wielkie mocarstwa oraz NRF i NRD. W takiej też sytuacji powstałby warunki do traktatowego uregulowania wzajemnych stosunków oraz powiązań gospodarczych i finansowych między Berlinem Zachodnim a Republiką Federalną.

Uchwała podkreśla w zakończeniu, iż wprowadzone przez rząd federalny sztuczne luncim między zadowalającą regulacją problemu zachodniobermberskiego a ratyfikacją układów zawartych z ZSRR i PRL stanowi groźne niebezpieczeństwo dla odprężenia sytuacji w Europie i jest hamulec dla postępu rokowań w sprawie Berlina Zachodniego. (PAP)

Stan wyjątkowy na Cejlonie

Jak donosi z Colombo Agencja Reutera, w pięciu okręgach prowincji Uva na Cejlonie wprowadzono stan wyjątkowy. Zarządzenie to ogłoszono po ataku dokonanym na posterunek policji w Wellawaya, w prowincji Uva. (PAP)

Konferencja PZPR wojsk lotniczych

Dokończenie ze str. 1

wynikało z referatu problemowego oraz z dyskusji — należy realizować w minionej kadencji postawione przed nim zadania. Wyrażony postępowo osiągnięto w dziedzinie efektywności szkolenia i wychowania. W procesie umacniania gotowości bojowej lotnictwa — podkreślano w dyskusji — doskonaleniu wyposażenia powinny towarzyszyć: wysoka ideaowość i sprawność pilotów, pełna poświęcenia i fachowości praca personelu naziemnej i technicznej-bojowej obsługi. W dorobku organizacji i instancji w wojskach lotniczych ma swój udział liczna rzesza członków i kandydatów partii. W dyskusji szukano odpowiedzi na pytanie: jak ten dorobek wzbogacić?

Zgłoszono szereg postulatów i wniosków, których realizacja przyczyni się do poprawy metod i sty-

XXIV Zjazd KPZR zaaprobował linię polityczną KC

Dokończenie ze str. 1

kraju nadmorskiego, Wiktor Łomakin potępił rozłamowy, antyradziecki kurs przywódców chińskich.

Następny mówca, sekretarz generalny KP W. Brytanii John Gollan powiedział w przemówieniu powitalnym, że ZSRR jest decydującą siłą w walce o pokój na świecie i konsekwentnie popiera ruchy narodowo-wyzwoleńcze. Mówca zwrócił uwagę na konieczność jeszcze większej jednności szeregów międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Sekretarz generalny KP Wenezueli Jesus Faria powiedział, że czwarty zjazd partii, którą reprezentuje, oczyszczył jej szeregi i uchwalił konsekwentną marksistowsko-leninowską linię wierności międzynarodowemu proletariackiemu.

Michael O'Riordan, sekretarz Narodowego Komitetu Wykonawczego Komunistycznej Partii Irlandii, potępił politykę imperializmu brytyjskiego wobec Irlandii.

Sekretarz generalny KP Kanady William Kashtan powiedział m. in., że imperializm amerykański wzmacnia nacisk na Kanadę dążąc do uzyskania kontroli nad jej ogromnymi zasobami energetycznymi jednakże napotyka to na wzrost opozycji ze strony większej części narodu kanadyjskiego.

Minister rolnictwa ZSRR Władimir Mackiewicz stwierdził, iż ubiegłą pięcioletnią charakterystyką intensyfikacji rolnictwa i hodowli. M. in. w okresie tym średni roczny przyrost produkcji zbóż wynosił 37 milionów ton wobec 9 milionów w poprzedniej 5-letce. Nowe odmiany zbóż uzyskane przez radzieckich uczonych umożliwiają zbieranie 50—60 q z ha i więcej.

Claude - Ernest Ndalla, I sekretarz KC Kongijskiej Partii Pracy, powiedział, że jego partia w wielu zagadnieniach sytuacji międzynarodowej zajmując takie samo stanowisko jak KPZR, ponieważ obie w swej działalności kierują się zasadami walki antyimperialistycznej i proletariackiego internacjonalizmu.

Następnie sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew podsumował dyskusję. (Omówienie wystąpienia zamieszcza my oddzielnie).

Delegaci jednogłośnie przyjęli w poniedziałek uchwałę, w której stwierdzają się:

„Po wysłuchaniu i omówieniu referatu sprawozdawczego sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa o pracy Komitetu Centralnego KPZR, XXIV Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego postanawia:

w pełni zaakceptować linię polityczną oraz działalność praktyczną Komitetu Centralnego KPZR —

zaakceptować propozycje i wnioski zawarte w referacie sprawozdawczym Komitetu Centralnego KPZR.

XXIV Zjazd KPZR wznowi obrady we wtorek rano.

SPOTKANIE DELEGACJI PZPR W WYŻSZEJ SZKOLE PARTYJNEJ PRZY KC KPZR

Delegacja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z I

sekretarzem KC — Edwardem Gierkiem spotkała się 5 bm. z władzami, profesorami, pracownikami naukowymi i słuchaczami Wyższej Szkoły Partijnej przy KC KPZR w Moskwie.

W wielkiej, amfiteatralnej auli, upamiętnionej w historii ruchu rewolucyjnego przemówieniami Włodzimierza Lenina, zebrano się ok. 1000 osób. Znajdowali się wśród nich nie tylko aktywiści KPZR, ale również studenci na tej uczelni przedstawiciele bratnich partii w tym — PZPR.

Edward Gierek zapoznał zebranych z aktualnymi problemami i zadaniami, rozwiązanymi przez nowe kierownictwo, a następnie wraz z Piotrem Jaroszewiczem i Józefem Tejsznią szczegółowo odpowiedział na szereg zgłoszonych pytań. Dotyczyły one naszych spraw wewnętrznych, zwłaszcza gospodarczych i ideologicznych, zagadnień dalszego rozwoju i pogłębienia współpracy ekonomicznej z bratnimi krajami socjalistycznymi oraz kierunkami polityki PZPR na arenie międzynarodowej. (PAP)

Wiecej artykułów spożywczych z importu na święta

Dzięki temu, że handel uzyskał dodatkowe kwoty na zakupy towarów spożywczych za granicą w sklepach znajdują się w okresie przedświątecznym większe partie artykułów marmorskich.

Powinno być wystarczające zaopatrzenie w kawę, rodzynki, wanilię, oliwę oraz takie przyprawy jak pieprz, ziele angielskie itp. O 35 proc. więcej niż w grudniu ub. roku będzie obecnie wyrobów czekoladowych, co jest rezultatem wzrostu importu ziarna kakaowego.

Wojewódzki finał Olimpiady o Polsce i Świecie Współczesnym

Ostatnio odbył się finał XII Olimpiady Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym, zorganizowanej dla uczniów wieloletnich szkół liceów i techników oraz szkół zawodowych. W olimpiadzie uczestniczyło 21 uczniów z Poznania i województwa.

W wyniku eliminacji wojewódzkich spośród szkół licealnych i techników I miejsce zdobyła 3-osobowa drużyna z Liceum Ogólnokształcącego nr 3 im. M. Kasprzaka w Poznaniu. Również w zeszłorocznej olimpiadzie uczniowie tej szkoły uzyskali najlepsze wyniki. Kolejny drugi raz — w pionie szkół zawodowych — na pierwszym miejscu uplasowała się drużyna z Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 1 w Gnieźnie. Wszyscy uczestnicy olimpiady otrzymali nagrody, ufundowane przez organizatorów, zarządy wojewódzkie: ZMS i ZMW, Komendę Chorągwi Wielkopolskiej ZHP oraz władze oświatowe.

Dwie najlepsze wielkopolskie drużyny wezmą udział w eliminacjach centralnych, które odbędą się pod koniec kwietnia br. w Piotrkowie Trybunalskim. (a)

„Koziołki“ płacą

4, 6, 34, 38, 44 dod. 3

W 725 PGL „Koziołki“, której losowanie odbyło się w dniu 4 bm. wypłynęło 389.197 zakładów wartości 1.167.591, — zł. Fundusz wygranych wynosił 642.175, — zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Fundusz wygranych I stopnia w następnych grach wynosił 482.186, — zł. Stwierdzono: 19 „czwórek“ po 9.217, — zł, 56 „trójek premiiowych“ po 180, — zł, 1.552 „trójki“ po 80, — zł, 1.453 „dwójki premiiowane“ po 26, — zł, 23.777 „dwójek“ po 6, — zł.
Losowanie 726 gry odbędzie się w dniu 12 bm. o godz. 12.00 przed Pałacem Kultury w Poznaniu. K2169

Toto-Lotek

8, 26, 27, 35, 38, 48 dod. 41

BLAKE WIZYTY

Młodzi medycy u dzieci z Sienna

W ub. niedzielę 14-osobowa grupa przedstawicieli (studenci oraz 2 lekarze) poznańskiej Akademii Medycznej złożyła kolejną, siódmą już w bieżącym roku akademickim, wizytę — tym razem w Siennie, w pow. wągrowieckim. Wizyta, o charakterze profilaktyczno-leczniczym i oświatowym, urządzają uczone organizacje młodzieżowe: ZMW, ZMS i ZSP przy współudziale Studentów Towarzystwa Naukowego oraz redakcji „Głosu Wielkopolskiego“.

Podczas tej pracowitej niedzieli przebadano 149 dzieci z Siennej i 5 okolicznych wsi; wydano wiele skierowań do specjalistów, wykonano szereg prostych zabiegów stomatologicznych i udzielono licznych porad. (wch)

Nie zabraknie cytryn, które sprowadza się systematycznie i w dostatecznej ilości. W najbliższych dniach ukażą się też w sklepach większe partie pomarańczy. 3 bm. trzy statki z tymi owocami przybyły do naszych portów. Przypiesza się rozładunek i zapewnione są środki transportowe, by pomarańcze znalazły się w handlu nie później niż w środę. Od poniedziałku natomiast rozpocznie się sprzedaż bananów, które w ilości 500 ton opuściły dojrzwale na Wybrzeżu. Sliwkę suszoną i orzechy nie są wprawdzie artykułami specjalnie poszukiwanymi przed Świętami Wielkanocnymi ale część uzupełniających dostaw spodziewana jest także w najbliższych dniach. Mówiąc o owocach importowanych warto podkreślić, że w tym roku — uwzględniając w tym obecną okres przedświąteczny — sprowadzono ok. 12 tys. ton pomarańczy, podczas gdy w podobnym okresie ub. roku było ich ok. 9 tys. ton.

Podstawowym owocem na naszym rynku są, oczywiście, jabłka, których nie brakuje.

Hurtownie spożywcze i sklepy dysponują sporą ilością kompotów, dżemów i nieco większym niż dotychczas wyborem soków owocowych. Jest też w sklepach importowany sok cytrynowy, znakomity do salatek czy cocktaili, który kaluluje się taniej niż świeże cytryny. (PAP)

(O przedświątecznym zapotrzebowaniu Poznania czyt. na str. 6).

Sytuacja na Madagaskarze powraca do normy

Jak donosi z Tananarive Agencja Reutera, ogłoszony tu komunikat rządu stwierdza, że po zacięciach na południowym Madagaskarze, w wyniku których poniosło śmierć 30 osób, przeprowadzono masowe aresztowania. Dotychczas aresztowano ogółem 229 osób.

Policja i siły bezpieczeństwa — jak stwierdza komunikat — przeprowadzają operację w górzystym okolicy Ambovomby poszukując zwolenników ruchu Monima, lewicowego ugrupowania, które oskarżono oficjalnie o spowodowanie zniszczeń.

Równocześnie komunikat głosi, że w całym kraju sytuacja powraca do normy. (PAP)

Symfonia XX wieku

Koncert symfoniczny Filharmonii pod dyktando Henryka Czyży stał się jakby zapowiedzią nadchodzącego festiwalu Wiosny Poznańskiej. Usłyszeliśmy bowiem 3 dzieła kompozytorów, którzy w jakimś sensie stali się patronami naszych najmłodszych twórców. A więc Karol Szymanowski jest zapewne „ojcem duchowym” wielu eksperymentów polskiej współczesności. Z jego solidnym warsztatem przypomnieli nam rzadko wykonywaną II Symfonię, utwór pochodzący jeszcze z początku XX stulecia czyli „okresu straussowskiego” (ekstremizm wyrazu, ciągle punkty kulminacyjne, chromatyka, gęsta instrumentacja). Wartość dla naszych czasów zachowała przede wszystkim pierwsza część tej Symfonii. Bo w następnych dwóch fragmentach nawet i magia batuty Czyży nie zdołała obronić nas przed wrażeniem pewnej monotonii i dłużyzny.

Solistką wieczoru była dawno w Poznaniu nie słyszana sopranistka Halina Łukomska, fanatyczna propagatorka muzyki czasów nowszych. Artystka ta studiowała ongi w naszym mieście w klasie Haliny Dudzińskiej-Latoszewskiej. Potem wyjechała na dalszą naukę do Włoch. Śpiewa prawie wyłącznie na estradzie koncertowej, ambitnie rezygnując z kariery operowej. Dysponuje Łukomska głosem o wyjątkowo pięknej barwie i starannie wyrównanej emisji. Interpretacyjnie bywa jednak nadbyt powściągliwa. Wydaje się, że nastrojowy cykl „Altenbergerlieder” Albana Berga zyskałby w jakimś bardziej żarliwym wykonaniu. Dodane jako bis „Alleluja” Mozarta zabrzmiało wprawdzie z idealną precyzją lecz także bez wewnętrznego zaangażowania. Uzupełnił, że autor pieśni do słów Altenberga, obok Webera i Schoenberga należy do „wielkiej trójki” wiedeńskich ekspresjonistów, twórców szkoły dodekafonii.

Witolda Lutosławskiego zalicza się dzisiaj słusznie do czołowych kompozytorów polskich starszej generacji. Przed rokiem 1939 ulegał wpływowi sztuki francuskich impresjonistów. We wczesnym okresie powojennym usiłował przejąć swe dzieło elementami folkloru, omal do niepoznaki przestylizowanego. Pisywał coraz bardziej nacechowane intelektualizmem. Właśnie odwołane w naszym mieście jako nowość „Livres pour orchestre” należy do chronologicznie ostatnich prac Lutosławskiego, charakterystycznych się wyrafinowaną techniką kolorystyczną i oryginalnością faktury. Szczególnie ciekawie obudziły szokujące audytorem fragmenty aleatoryczne (nie dyrygowane!) gdy członkowie zespołu symfonicznego musieli improwizować. Chwilami brzmiało to jak autentyczne „strojenie instrumentów”. Sala się bawiła, a muzycy uśmiechali z zadowoleniem. Ale tak chciał kompozytor, nawiązując do eksperymentów lansowanych na Zachodzie. Bo jeszcze w tych momentach i kapelmistrz stosował dyskretnie „hapeningi”, opuszczał ręce, kołysał się tanecznie itd. Tym niemniej zwłaszcza obie finałowe części „Livres” jednak na pewno trafiły do publiczności, w czym generalna zasługa pełnej emocji batuty H. Czyży, który przejął w interpretację programu cały swój artyzm, niecodzienny temperament i koncentrację wewnętrzną.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Czytelnicy pytają
REDAKCJA ODPOWIADAPOŻYCZKA MIESZKANIOWA
DLA WSPÓŁMAŁŻONKÓW

H. D. — Jakże paragrafy regulują sprawę przydziału pożyczki mieszkaniowej, jeżeli członkiem spółdzielni jest współmałżonek i nie może otrzymać pożyczki. Zona, która jest członkiem spółdzielni, z uwagi na krótki staż, tej pożyczki nie może otrzymać, ja z kolei mogę ją dostać. Moja rada zakładowa wyraża zgodę, a główny księgowy stawia opór.

RED. — Pomoc w formie pożyczki lub pomocy bezzwrotnej na uzupełnienie wkładu mieszkaniowego do spółdzielni może być udzielona również pracownikowi, którego współmałżonek jest członkiem spółdzielni budowlanej, i który nie może uzyskać tej pomocy w swoim zakładzie. Mówi o tym przepis paragrafu 3, ust. 2 uchwały nr 124 Rady Ministrów z 22. 5. 1965 r. w sprawie zakładowych funduszy mieszkaniowych (Monitor Polski nr 27, poz. 135). (499)

WARTY PRZECIWOPOŻAROWE
NA WSI

Jan K. — Kto jest zwolniony od pełnienia wart przeciwpożarowych na wsi. Mam już 63 lata. Czy w tej sytuacji jest słuszne, że wymaga się ode mnie, bym chodził w nocy do pilnowania wsi?

RED. — Od pełnienia wart przeciwpożarowych na wsi zwolnione są osoby niezdolne do pełnienia tych obowiązków wskutek stałej choroby lub ulomności, które ukończyły 60 lat życia, będące w służbie MO, w służbie więziennej, ORMO, członkowie Korpusu Technicznego Pożarnictwa, kobiety oraz młodociani do 18 roku życia. Mając 63 lata, jest więc Pan zwolniony od tej służby. (361)

KLUCZE DO NOWEGO
MIESZKANIA I CZYNŚZ

Zainteresowana — Otrzymałam klucze do nowego mieszkania; wprowadzić się mogę dopiero za miesiąc. Czy muszę uiścić czynsz za lokal od chwili otrzymania kluczy, czy też dopiero od daty wprowadzenia się?

RED. — Obowiązek uiszczenia czynszu powstaje z dniem, w którym lokator otrzymuje lokal do swej dyspozycji. Regulowanie opłat czynszowych jest obowiązkiem niezależnie od tego, czy lokator już zamieszkał, a więc niezależnie od przyczyny, lecz od faktu, że mieszkanie jest do jego dyspozycji. (396)

STUDIA PEDAGOGIKI
SPECJALNEJ

Maria N. — W jakiej uczelni mogłabym ukończyć studia z zakresu pedagogiki specjalnej?

RED. — Pedagogikę specjalną prowadzi jedna uczelnia w kraju — Państwowy Instytut Pedagogiki

4 GŁOS WIELKOPOLSKI 4
6 IV 1971 Nr 81 (8434)

Piłka nożna

Olimpia i Warta bez punktów

Ostatnia niedziela piłkarska nie była zbyt pomyślna dla poznańskich zespołów walczących w II lidze. Olimpia i Warta przegrały swoje spotkania i znowu obie poznańskie drużyny znajdują się w dolnych rejonach tabeli, zagrożone spadkiem do klasy niższej.

Najbardziej niepokojąca jest porażka Olimpii, która przecież grała na własnym boisku przed swoją publicznością z przeciwnikiem nie należącym przecież do czołowych drużyn II ligi. Napastnicy Olimpii wielokrotnie doprowadzali piłkę w rejon pola bramkowego Zawiszy, ale na tym kończyła się ich inwencja. Nie mogli oni zdobyć się na skuteczny strzał w kierunku bramki przeciwnika. Również nie zdobyli bramki napastnicy Warty. „Zieloni” grali w Starachowicach z miejscowym Starem i przegrali 0:1. Pewnym pocieszeniem dla kibiców piłkarskich w Poznaniu było zwycięstwo Lecha nad Arkonią Szczecin, jednym z najsilniejszych rywali w walce o pierwsze miejsce w lidze między wojewódzkich.

A oto wyniki:

II LIGA	
Cracovia — Unia 0:0	
MZKS — Hutnik 0:1	
Odra — Motor 1:0	
Olimpia — Śląsk 0:1	
Star — Warta 1:0	
Start — Piast 3:0	
Urania — ŁKS 1:1	
Zawisza — Garbarnia 2:0	
1. Odra 18 28 24-7	
2. ŁKS 18 26 28-11	
3. Hutnik 18 25 31-13	
4. Urania 18 22 24-13	
5. MZKS 18 22 21-15	
6. Śląsk 18 20 15-11	
7. Garbarnia 18 20 22-21	
8. Star 18 19 14-15	
9. Piast 18 18 20-25	
10. Motor 18 17 16-16	
11. Zawisza 18 16 10-15	
12. Start 18 14 16-26	
13. Warta 18 13 11-16	
14. Unia 18 13 13-21	
15. Olimpia 18 10 9-18	
16. Cracovia 18 5 11-42	

W kraju i na świecie

Ośrodek WF w Kaliszu, zorganizował kolarskie wyścigi szosowe, atrakcją których był start przybyłych po zawodach w Algierii, Zenona Czechowskiego (Lech) i Andrzeja Kaczmarka (Stomil). Wygrali oni w tej kolejności wyścig na dystansie około 60 km. przed Fr. Stadnickim. W kategorii juniorów (dystans 40 km.) zwyciężył M. Sołtysiak (ŁKS Barycz) przed P. Fiszerem (Tur Turek). Wyścig młodzików (25 km.) zakończył się sukcesem L. Kedziora (LZS Zdąrz).

W zawodach roczników młodzieży w zapasach w stylu wolnym uczestniczyło 58 osób. Zespołowo wygrał Grunwald przed Sulmierzycem, Baryczą, Lechem i Wierką.

Podczas kontrolnych zawodów łuczniczków poznańskich Bogdan Jurczak (Surma) ustanowił nowy rekord okręgu w strzelaniu 70+60+50+30.

Po prawie 5 miesiącach walk, zakończyły się rozgrywki o mistrzostwo Polski w hokeju na lodzie. Tytuł mistrzowski zdobył Podhale Nowy Targ (poprzednio już w latach 1966 i 1968). Wicemistrzem została drużyna Naprzodu z Janowa, wyprzedzając ŁKS Łódź. Ligę opuszcza Unia Oświęcim, na której miejsce wejdzie mistrz II ligi — Zagłębie Sosnowiec.

W Płocku odbył się mecz w podnoszeniu ciężarów Polska-Irak. Wygrał Polacy 6:3. Poprzednio na szta reprezentacja pokonała Finlandię i Szwecję.

W rewanżowym meczu w piłce ręcznej juniorów Polska pokonała w Opolu Rumunię 19:16.

Podczas zawodów kontrolnych w gimnastyce w klasie I naszej kadry przygotowującej się do mistrzostw Europy w Madrycie, doszło do dużej niespodzianki. Bracia Kubicowie zostali pokonani przez bydgoszczanina — Andrzeja Szajna. Dalsze trzy miejsca zdobyli bracia Kubicowie: Wilhelm, Mikołaj i Sylwester.

W drugim dniu akademickich mistrzostw świata w piłce ręcznej w Pradze, reprezentacja Polski uległa zespołowi ZSRR 15:20.

Na międzynarodowych zawodach zapasniczych w stylu klasycznym w Mińsku w silnej konkurencji Polak Andrzej Suproń w wadze piórkowej zajął drugie miejsce. 9 pierwszych miejsc zajęli zawodnicy ZSRR.

Nasz najlepszy narciarz w konkurencjach alpejskich, Andrzej Bachleda wygrał wiosenny slalom-gigant w Austrii.

Trzecie zwycięstwo etapowe w wyścigu dookoła Maroka odniósł polski kolarz Zbigniew Górski. Znajduje się on na drugim miejscu za Francuzem Magni.

I LIGA

Górnik — Ruch 1:0
Gwardia — Pogoń 0:2
Polonia — Stal Mielec 1:2
Stal Rzeszów — ROW 0:0
Wisła — Szombierki 0:0
Zagłębie Wałb. — Legia 1:0
Zagłębie Sosn. — GKS 1:1
W tabeli prowadzi Legia — 25 pkt., przed Ruchem — 20 pkt. i Górnikiem — 20 pkt.

LIGA MIĘDZYWOJEWÓDZKA

Lech — Arkonia 1:0
Flota — Polonia 3:1
Budowlani — Gwardia 2:2
Lechia — Olimpia Elb. 2:0
MRKS — Kujawiak 1:0
Dąb Dobno — Stocznowiec 0:0
Darzbor — Bałtyk 0:2
Calisia — Przemysław 1:0

1 Lechia 17 27 26-4	
2 Lech 17 26 38-9	
3 Arkonia 17 22 23-17	
4 Stocznowiec 17 21 20-15	
5 Gwardia 17 20 22-18	
6 Calisia 17 19 14-11	
7 Polonia 17 18 24-20	
8 Kujawiak 17 17 26-16	
9 Bałtyk 17 17 16-17	
10 Olimpia Elb. 17 17 15-22	
11 Flota 17 16 21-21	
12 Budowlani 17 13 17-27	
13 Dąb Dobno 17 13 15-29	
14 MRKS Gd. 17 12 19-31	
15 Przemysław 17 11 14-25	
16 Darzbor 17 3 9-41	

LIGA OKRĘGOWA

Polonia P-n — Tur Turek 1:0
Olimpia II — Dyskobolia 0:1
Ostrowia — Grunwald 0:1
Obra Kościan — Warta II 1:3
Sparta Szam. — KKS Kępno 2:1
Polonia Pila — Lech II 1:1
Włókiennik Kalisz — Zagłębie 1:2

W tabeli prowadzi Zagłębie — 31 pkt., przed Polonią Poznań — 24 pkt. i Wartą II — 20 pkt.

W naszym obiektywie



Nie udało się piłkarzom Olimpii rozstrzygnąć na swoją korzyść kolejnego meczu ze Śląskiem Wrocław. Na zdjęciu: gorąca sytuacja pod bramką wrocławian.

Puchar Polski
koszykarzy

W Gdańsku, Szczecinie, Krakowie i Toruniu odbyły się turnieje półfinałowe Pucharu Polski koszykarzy. Pierwsze miejsca i awans do turnieju finałowego zdobyły zespoły: Lublinianki, AZS-u Warszawa, Śląska Wrocław i Wisły Kraków. Dwa poznańskie zespoły startujące w półfinałach: Lech i AZS zostały wyeliminowane. Sensacją turniejów było również wyeliminowanie aktualnego mistrza Polski Wybrzeża Gdańsk. Koszykarze gdańscy przegrali ze Spójnią Gdańsk i Społem Łódź. (s)



W mistrzostwach okręgu w gimnastyce artystycznej startowało 70 dziewcząt z Energetyka, Pałacu Kultury i TKKF Kalisz. W klasie I jeszcze raz najlepszą okazała się reprezentantka Energetyka Jadwiga Hemmerling (na zdjęciu).



Rugby należy do tych dyscyplin sportowych, gdzie często dochodzi do bezpośredniej zaciętej walki o piłkę. Na zdjęciu: fragment meczu Polonia Poznań — AZS AWF Warszawa.

Fot. (3) — K. Przychodzki

T A D E U S Z K R A S Z E W S K I
skradziony
GWÓZDZ

— Ja jednak chciałbym obejrzeć to gospodarstwo. Da mi to temat do pogadanki. Pójdę z nimi — oświadczył Kordowski.

W takim razie czekam na was w pałacu, w swoim gabinecie.

— Ja również skorzystam z okazji i przyłączę się do zwiedzających — zadeklarował porucznik Dębowicz.

Rozstali się więc i dyrektor zawrócił do pałacu, a dwaj pozostali panowie pospieszyli za znikającą w głębi parku wyściełką.

Na pozór cały radiowski ośrodek szkolny ogarnęła błąka cisza. Pałac, zabudowania gospodarcze, park, wszystko porażone było w poobiedniej ciszy. Nie było słychać żadnych głosów, nie widać żadnego żywego ruchu. Tylko w odległej od pałacu partii szkolnych gruntów — w warzywnym ogrodzie odbywał się instruktażowy wykład. Musiał być bardzo interesujący, bo słuchacze skupili się cicho wokół wykładającego, robili notatki, wykresy, słuchali w głębokiej ciszy. Referent nie podnosił głosu, mówił spokojnie — całe zebranie niczym nie mąciło panującego dookoła ciszy. Ktoś przechodzący w pobliżu nie rozpoznabył z pewnością głosu mówiącego ani nie dojrzał otoczonego przez słuchaczy prelegenta.

Zwiedzanie gospodarstwa szkolnego oraz ten wykład trwały nie dłużej, niż godzinę, po czym uczestnicy wycieczki przeszli na podwórze, gdzie parkowały samochody, wsiadli do swych wózków i odjechali. Inżynier Stępień w towarzystwie porucznika Dębowicza powracał do pałacu. Przed podjazdem

zatknęli się z dążącym również do pałacu magistrzem Góralskim.

— Stawiam się na zaproszenie, panie poruczniku! — zawołał ku nim wesoło jowialny aptekarz. — Przecież to na czwartą zapowiadział pan powrót na swoje miejsce „Dziewczyny z dzbankiem”. Ogromnie jestem ciekaw tego benefisu! Czy wszystko już gotowe?

— Mam nadzieję, że nie będzie pan zawiedziony! — enigmatycznie odparł Dębowicz.

— Obawiam się, że ta wycieczka kursantów popsuje nam szyki — ciągnął swoją beztroską paplaninę Góralski — ale widzę, że panowie pozbyliście się jej jakoś szczęśliwie. Czy sobie już pojechali?

— Niezupełnie! Na razie pojechali na zwiedzanie jeszcze jednego gospodarstwa wzorowego w powiecie — wyjaśnił porucznik — ale wrócą tu jeszcze na noc, a pewnie dopiero jutro rano zwiedzać będą pracownię szkolną.

Jankowiak otworzył im drzwi wejściowe i zapytany o dyrektora odpowiedział, że najpewniej dyrektor odprawia jeszcze poobiednią drzemkę w mieszkaniu.

— Nie! Ojca nie ma na górze! — odezwała się schodząc po schodach w głębi hallu Dorota. — Myślałam, że jest z wami, że oprowadzacie tę wycieczkę. Nie widziałam go jeszcze po obiedzie...

— Nie! Dyrektor nie chodził z nami. Zawrócił i powiedział, że będzie nas oczekiwał tutaj, aby oprowadzić wycieczkę po salach szkolnych. Tymczasem kierownictwo wycieczki zmieniło plany. Pojechali najpierw do Kuszewa, a do nas wrócą na wieczór — wyjaśnił żonie Stępień.

— Ja też nie widziałem dyrektora — dodał woźny. — Dyrektor ma swój klucz od drzwi wejściowych. Myślałam, że poszedł na drzemkę.

— Na górę na pewno nie wchodził, słyszałam!

— Może jest w którymś z laboratoriów? — rzucił przypuszczenie aptekarz.

— Wszystkie klucze są na swoich miejscach na tablicy!

— A może jest po prostu w gabinecie.

c.d.n.

SOCJALIZM I REWOLUCJA NAUKOWO-TECHNICZNA

Dokonuje się największa w historii ludzkości rewolucja naukowo-techniczna. Nigdy przedtem nauka i postęp techniczny nie odgrywały takiej roli w rozwoju gospodarki, jaką spełniają obecnie. Nawet najbardziej skomplikowane i głębokie odkrycia i uogólnienia — takie, jak mechanika kwantowa, czy teoria względności — znajdują praktyczne zastosowanie.

Coraz bardziej zacierają się granice pomiędzy laboratoriami i instytutami badawczymi a wydziałami wielu przedsiębiorstw. Produkcja i nauka splatają się ze sobą w tak ściśle związki, jakiego w przeszłości nigdy nie było. O ile poziom techniczny produkcji w ogromnej mierze zależy od zdolności nauki, to i osiągnięcia nauki, jej możliwości, w znacznej mierze uwarunkowane są stopniem rozwoju produkcji. Czyż można byłoby na przykład stworzyć siłownię synchrotron, mającą tak wielkie znaczenie dla fizyki wysokich energii, bez wysoko rozwiniętego przemysłu? Czyż można sobie wyobrazić rozwój badań kosmicznych bez bazy technicznej na najwyższym poziomie?

Ważną tendencją współczesności jest skracanie czasu pomiędzy dokonaniem odkrycia a jego praktycznym wykorzystaniem.

Nie oznacza to, oczywiście, że nie będzie się przywiązywać wagi do badań teoretycznych — nawet takich, które w najbliższej przyszłości nie rokują bezpośrednich wyników praktycznych. Ważne badania teoretyczne zawsze cieszyły się u nas będą poparciem i przeznaczają się na nie poważne środki. Przykładem mogą być szeroko rozwinięte badania nad mikro i makrostrukturą ciał, w dziedzinie fizyko-chemicznej struktury żywej materii i procesów w niej zachodzących. Rzecz jasna, naukowcy prowadzący różnego rodzaju prace poszukiwawcze, nie mające na razie wyraźnego praktycznego „adresu”, mogą i powinni wskazywać zarazem na takie dziedziny techniki, dla których pewne fragmenty ich prac już teraz mogą stanowić przedmiot zainteresowania.

Dobrym przykładem takiego podejścia są badania przestrzeni kosmicznej. Dziś, nikt jeszcze nie może określić podstawowych kierunków ich praktycznego wykorzystania. Jednak już teraz, po pierwszym etapie badań, uświadomiły się nader ważne dziedziny ich zastosowania. Należą do nich satelity łącznościowe, umożliwiające przeprowadzanie transmisji telewizyjnych na duże odległości bez stosowania kosztownych linii radiowych, czy też satelity meteorologiczne, które stwarzają nowe możliwości prognozowania pogody.

Po zwycięstwie Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej z kraju zafocenia i ciemnoty Związek Radziecki przekształcił się w ciągu 53 lat swego istnienia w kraj przodu jacy w świecie pod względem rozwoju nauki. W instytutach naukowo-badawczych i na wyższych uczelniach zatrudnionych jest ponad 800 tysięcy pracowników naukowych i wykładawców. Ponad 200 tysięcy spośród nich posiada stopnie i tytuły naukowe. Ci ludzie nauki, zainteresowani bezpośrednio w rozwoju swojego państwa i umacnianiu rzeczywistej demokracji ludowej, nie szczędzą wysiłków dla rozwiązywania najtrudniejszych nawet problemów naukowych i technicznych, stosując nowoczesne zespołowe metody pracy i rozwijając twórcze dyskusje. Efektem tych twórczych dyskusji jest kompleksowe podejście do rozwiązywania wielu ważnych i skomplikowanych zagadnień z dziedziny nauki, techniki i gospodarki.

Duże znaczenie ma opracowywanie państwowych planów ważniejszych badań i prac naukowych. Głównym celem tego planowania jest wyselekcjonowanie najważniejszych i najpotrzebniejszych problemów naukowo-technicznych, nad rozwiązaniami których należy podjąć prace. Takich problemów obejmujących wszystkie działy gospodarki narodowej, ujęto w planie państwowym około 250. Są to z reguły problemy kompleksowe, dotyczące np. opracowania produkcji bloków energetycznych o mocy 500, 800 i 1200 MW, czy opracowania technologii kompleksowej mechanizacji wydobycia węgla, zapewniającej 2—3-krot-

ne zwiększenie wydajności pracy w kopalniach.

Nie mniejsze znaczenie dla powiązania nauki z produkcją ma prognozowanie rozwoju nauki i techniki na 10—20 lat naprzód, a w niektórych przypadkach z jeszcze większym wyprzedzeniem. Takie perspektywiczne plany stwarzają możliwość prawidłowego określenia generalnych kierunków rozwoju techniki i produkcji, bardziej racjonalnego wykorzystania istniejących zasobów i rezerw, uniknięcia kosztownych omyłek. Plany te, przygotowywane przez specjalne komisje złożone z najwybitniejszych specjalistów, a następnie rozpatrywane i zatwierdzone przez Prezydium Rządu, obejmują przykładowo takie kompleksy zagadnień, jak perspektywy bilansu paliwo-energetycznego kraju, perspektywy rozwoju różnych rodzajów transportu, podstawowe kierunki w zakresie chemizacji rolnictwa, tendencje w dziedzinie zastosowania elektronowej techniki obliczeniowej itd.

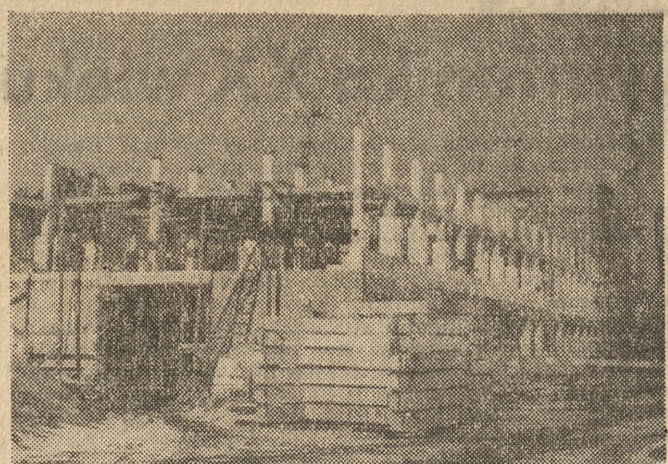
Dużą wagę przywiązuje się także do lepszego wykorzystania surowców, doskonalenia struktury produkcji i podnoszenia wydajności pracy drogą mechanizacji i automatyzacji procesów produkcyjnych. Aby szerzej i pełniej wykorzystać dla tych celów najnowsze osiągnięcia nauki tworzy się w ZSRR nowe instytuty naukowo-badawcze oraz biura konstrukcyjne, placówki studyjne i doświadczalno-przemysłowe przy poszczególnych większych zakładach.

Przeprowadzana w Związku Radzieckim reforma gospodarcza zmierza do doskonalenia systemu centralnego zarządzania i planowania, w połączeniu z rozszerzeniem uprawnień i inicjatywy przedsiębiorstw. Stanowi więc czynnik sprzyjający przyspieszeniu postępu technicznego.

WŁADIMIR KIRILIN
wicepremier, przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki przy Radzie Ministrów ZSRR

Zakład leczniczy dla stoczniovców

Gdańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego na zlecenie Zjednoczenia Przemysłu Okrętowego buduje w Gdańsku zakład leczniczy dla pracowników Stoczni im. Lenina. Będzie to gmach o 7 kondygnacjach i kubaturze ponad 26 tys. m sześć. Koszt budowy wyniesie 40 mln. zł. W zakładzie znajdą pomieszczenia gabinety zabiegowe i sale gimnastyczne z urządzeniami do rehabilitacji, basen kąpielowy itd. Na zdjęciu: budowa zakładu.



CAF — fot. Uklejewski

Sześciogodzinny dzień... pracy

DO REDAKTORA GŁOSU

Zbliża się godzina rozpoczęcia pracy w zakładach w powiatowym mieście K. Pracownicy się spieszą. Czy dlatego, by punktualnie rozpocząć pracę? Myli się kto tak sądzi.

Ludzie się spieszą, by punktualnie odbić na zegarze końtrollnym kartę obecności lub wpisać się na listę obecności. A potem? Już powoli udają się do biur, na stanowiska pracy. Po drodze się zatrzymują, plotkują, palą papierosy, okupują ustępy i toalety, powoli się przebiegają, niektórzy jedzą śniadanie, udają się do narzędziowni i powoli odbierają narzędzia. Po takim przygotowaniu trwającym 30—60 minut pracownicy umysłowi rozpoczynają urzędowanie, a pracownicy fizyczni robotę przy maszynach. Wniosek I: pracownicy winni przychodzić do swego zakładu pracy z takim wylczeniem, by punktualnie rozpocząć pracę.

W czasie pracy w biurach łatwo dostrzec powszechne obijanie się po kątach, przygotowywanie i picie kawy i herbaty, ogólne plotkowanie, długie prywatne rozmowy telefoniczne itd., itd. W tej sytuacji wspólny wróg urzędników to pent. Należy go szybko „spławić”.

Następna sprawa to kończenie pracy. Jakże często się

widzi, że pracownicy opuszczają zakład jeszcze przed zakończeniem dnia roboczego. I znowu — tak jak rano — tak i teraz na 30—60 minut wcześniej zaczyna się przygotowywanie do zakończenia pracy. W sumie — czas rzeczywistej pracy chyba w większości zakładów nie trwa dłużej niż 5—6 godzin.

Naturalnie nie we wszystkich zakładach pracy dzieje się tak źle. W niektórych (moim zdaniem jest ich mniejszość) kierownicy zakładów potrafią tak pokierować pracą, że nierobstwo i bumelanctwo nie może występować. Nierobów i bumelanctwo wyrzuca się z zakładu. Smutne jednak, że otrzymują oni z miejsca pracę w innych zakładach, gdzie toleruje się antydyscyplinę pracy.

Wniosek II: zwolnieniu z powodu permanentnego nierobstwa winni być publicznie piętnowani — nazwiska ich należałoby podawać do wiadomości publicznej. Obóz pracy przymusowej byłby również dobrym środkiem wychowawczym.

To tylko niektóre obserwacje poczynione na terenie Kościana. Na zakończenie: w Poznaniu, w kawiarni (Wu-Zet i innych) około godziny 14.30—14.45 masowo wychodzą goście. Są to przeważnie pracownicy umysłowi niektórych poznańskich zakładów pracy — spieszący, by przed godziną 15 posprzątać i pozamykać swoje biurka. (Obserwacja własna i znajomych).

M.O.

(Nazwisko i adres znane redakcji).

PRACA -ale jaka?

Warunki dobrej roboty

Dyskusja — „Praca — ale jaka?” jest dyskusją potrzebną i bardzo aktualną. Z dużą satysfakcją biorę w niej udział przekazując swoje spostrzeżenia.

Czternaście lat pracuję w jednym urzędzie pocztowym toteż zebrałem niemało doświadczeń i obserwacji. Czym jest łączność we współczesnej dobie i jakie ma znaczenie nie trzeba nikomu tłumaczyć. Jednak warunki pracy w Obwodowym Urzędzie Pocztowo-Telekomunikacyjnym w Jarocinie pozostawiają wiele do życzenia. Szwankuje organizacja pracy, kierownictwo nie dostrzega narastających bolączek np. w rodzaju braku szatni dla załogi i powiększenia się zakresu czynności usług pocztowych. Jarocin jest obsługiwany przez 12 doręczycieli, w tym aż 8 kobiet. Warunki ich pracy są trudne. W mieście, które wzbogaca się w nowe bloki mieszkalne brak skrzynek typu „Hermes” do korespondencji. W efekcie do rzeczywiście biegają po piętrach ze zwykłą korespondencją. Przeszarżałe jest wyposażenie doręczycieli. Dodajmy do tego brak właściwej kontroli ich pracy w terenie, a wyłoni się obraz usług pocztowych w Jarocinie. Często już krytykowano ten stan rzeczy, ale ciągle nie widać pozytywnych zmian. W „Głosie Wielkopolskim” również ukazały się krytyczne głosy czytelników z Jarocina na temat jakości usług pocztowych. Atmosfera pracy w OUP Jarocin, brak koordynacji, lekceważenie pracy przez niektórych pracowników to przyczyny tej sytuacji. Nie można jednak w „czambuł” potępiać wszystkiego i wszystkich. Są bowiem również pracownicy sumienni i pełni poczucia odpowiedzialności. Ale i tym opadają ręce gdy widzą, że ich pracy się nie docenia. Wyraźnie widać to przy podziale nagród i awansów. Zdarzały się paradoksalne sytuacje: dobry pracownik systematycznie był pomijany w nagrodach, a zły je otrzymywał. Budziło to zrozumiałe rozgoryczenie wśród załogi.

Jakość usług pocztowych w Jarocinie musi się zdecydowanie poprawić. Nastąpi to, gdy zmienią się organizację pracy, wyeliminuje niedociągnięcia i wzmocni kontrolę wykonywanych usług. Tego chcą bowiem w przeważającej części członkowie załogi OUP Jarocin. Musimy odzyskać do bre imię pocztowca wśród społeczeństwa Ziemi Jarocińskiej. I odzyskamy je, gdy w dużej mierze zależy to od nas samych, a my chcemy dobrze pracować. Trzeba nam jednak zapewnić dobrą atmosferę w zakładzie pracy, życzliwość przełożonych i ich pozytywny stosunek do naszych postulatów i spraw — a na to odpowiadamy dobrą robotą.

„Pocztowiec”

(Nazwisko i adres znane redakcji).

Samorząd robotniczy dzieli „trzynastkę”

Wbieżącym roku aparat finansowy przedsiębiorstw i zjednoczeń szybciej rozliczył zyski i straty z ubiegłorocznej produkcji. Umożliwiło to z kolei wcześniejsze niż zazwyczaj wypłacenie nagród z funduszu zakładowego. W licznych fabrykach rozpoczęto dzielić fundusz już w końcu marca. Jednak największe nasilenie wypłat występuje właśnie teraz, w pierwszej połowie kwietnia. Zakładowi rachmistrze dwójcą się i troją, pracując wieczorami i w niedzielę, by sporządzić listy wypłat i jeszcze przed świętami zasilć budżety domowe pracowników dodatkowym zastrzykiem gotówki.

Na przykład w Zakładach HCP rozpoczęto wypłaty nagród już w sobotę, 27 marca. Dzięki wydajnej i racjonalnej pracy w ubiegłym roku, załoga HCP uzyskała prawo do odpisu na fundusz zakładowy w wysokości 6,1 procenta rocznego funduszu płac, co dało prawie 59,2 mln. zł, a więc kwotę większą niż w jakimkolwiek innym roku ubiegłej 5-latk.

Po zasięgnięciu opinii przedstawicieli załóg poszczególnych fabryk kombinatu, samorząd robotniczy „Cegielskiego” podzielił tę kwotę następująco: 14,8 mln. zł (25 procent całości) — na zakładowy fundusz mieszkaniowy, 5,2 mln. zł na potrzeby socjalne załogi (kolonie dziecięce, ośrodki wypoczynkowe, wycieczki itp.) a pozostałą kwotę 39,2 mln. zł — na indywidualne nagrody dla pracowników.

Mimo posiadania własnej gazety zakładowej i radiowęzła, które informowały o

sposobach podziału funduszu zakładowego, samorząd robotniczy spowodował powstanie kilkunastu punktów informacyjnych, obsługiwanych przez wytrawnych rachmistrów, gdzie każdy pracownik mógł się dowiedzieć, ile otrzyma złotówek i jakie elementy złożyły się na wysokość jego nagrody oraz nagród kolegów. Nikt nie mógł więc powiedzieć, że czegoś nie rozumie lub że coś się przed nim ukrywa. Pracownikom chorem, przebywającym akurat w zakładowym szpitalu, rachmistrze przynieśli nagrody wprost „do łóżek”, życząc im rychłego powrotu do zdrowia.

Z napięciem oczekiwała na wyniki rocznego bilansu i werdykt zjednoczenia załoga „Wierpofamy”. W ubiegłym roku inne załogi miały fundusz a ona nie. Pracowała bowiem na zasadach tzw. planowego deficytu. Toteż gdy wynik bilansu okazał się dodatni, podniosło to ludzi znacznie na duchu. Przekonano się, że wielomiesięczne, wytężone działania na rzecz likwidacji strat w produkcji, zostało docenione i nagrodzone. Wprawdzie odpisy na fundusz zakładowy były stosunkowo skromne, ale za to w przyszłym roku, przy utrzymaniu dotychczasowego kursu na racjonalizację produkcji, mogą być nawet procentowo wyższe, niż w tym roku u „Cegielskiego”.

W Poznańskich Zakładach Obuwia wypłata nagród odbyła się w piątek, 2 kwietnia. Tu także załoga wypracowała fundusz zakładowy większy niż w ubiegłym roku. Stanowił on 6 procent rocznego funduszu płac, czyli 1302 000 zł. Samorząd robotniczy uchwalił, żeby podzielił tę kwotę następująco: 325.500 zł (ustawowe 25 procent całości) — na fundusz mieszkaniowy załogi, 35 000 zł — na kolonie dla dzieci, 20 000 zł — na choinkę, 20 000 zł — na zapomogi dla emerytów, 10 000 zł — na pomoc dla uczącej się młodzieży, 6 500 zł — na rozwój życia kulturalnego i sportowego młodzieży zrzeszonej w zakładowym kole ZMS, 50 000 zł — na uzupełnienie wyposażenia zakładowego ośrodka wypoczynkowego w Mielnie, 80 000 zł — na rozwój międzyzakładowego współzawodnictwa pracy i indywidualne nagrody oraz 740 000 zł — do bezpośredniego podziału wśród pracowników.

Jak z tego wynika, na potrzeby zbiorowe załogi PZO samorząd przeznaczył 43,3 a na nagrody — 56,7 procent całego funduszu. Przeciętą wyśokość nagrody wyniosła 958 złotych. Z wywieszonych do publicznego wglądu imiennych list nagrodzonych wynika, że 431 pracowników otrzymało nagrody niższe od przeciętnej — a 337 wyższe.

Różnice wynikają nie tylko z rozpiętości zarobków, lecz także z zasad zatwierdzonego przez samorząd, regulaminu podziału funduszu zakładowego. Na przykład za dzień nieusprawiedliwionej absencji w pracy, potrąca się 10 procent funduszu. Za każdy 1 procent obniżenia planu jakości produkowanego tu obuwia, pracownicy „obwinionych” warsztatów tracą 0,5 procent funduszu.

Zarówno w Zakładach Cegielskiego, w Poznańskich Zakładach Obuwicznych jak i w innych wizytowanych przez nas fabrykach, skrupulatnie przestrzega się założeń Centralnej Rady Związków Zawodowych w sprawie ograniczania nadmiernych rozpiętości w nagrodach oraz wydziałania z funduszu zakładowego kwot na różne cele.

W przeszłości różnie z tymi sprawami bywało. Notowaliśmy przypadki stosowania odmiennych procentowych „kluczy” podziału nagród dla poszczególnych grup pracowników w zakładzie: niższych dla robotników, wyższych dla administracji. Zdarzało się, że tu i ówdzie „przynawano” pewnym ludziom nagrody wielokrotnie wyższe od przeciętnej, że rezerwowano spore kwoty z funduszu zakładowego na różne uroczystości i przyjęcia, obficie zakrapiane alkoholem.

Teraz możliwości ku temu zostały znacznie zredukowane. Zgodnie z zaleceniem CRZZ, najwyższa nagroda z funduszu zakładowego nie powinna przekraczać kwoty dwa razy większej od przeciętnej dla całego zakładu i jak zdaliśmy to stwierdzić, zalecenie to jest przestrzegane. Wymóg jawności podziału funduszu, wywieszanie imiennych list nagrodzonych spowodował, że bieg każdej wydanej złotówki śledzą tysiące oczu. Ukryć jakąś pozycję w wydatkach — jest dziś o wiele trudniej, niż kiedyś.

Kończąc, warto przypomnieć, że Rada Ministrów uchylila niedawno wydane w ubr. przepisy ograniczające możliwość wygosparowywania przez jakąś załogę funduszu „nienormalnie” dużego. Obecnie nie stawia się na tej drodze żadnych sztucznych przeszkód. Istnieją tylko 2 warunki: po pierwsze — załogi muszą osiągać zysk w sposób uczciwy, to jest zgodny z przepisami i interesami społeczeństwa, i po drugie — suma do indywidualnego podziału nie może przekraczać 8,5 procent rocznego funduszu płac. Wszyskie złotówki przekraczające tę kwotę (8,5 procent rocznego funduszu płac) równa się pełnej 13 pensji), załogi powinny przeznaczać na swoje potrzeby zbiorowe, socjalne.

Jak z tego wynika, warto ruszać głową. Warto wdrażać wynalazki, nowe konstrukcje i technologie, oszczędzać materiały i wprowadzać inne rewelacyjne pomysły, obniżając koszty i zwiększając zyski. Bowiem spora część tego zysku, może powiększyć fundusz zakładowy.

PIOTR CHOJNACKI



**W.P. „ARGED”
W POZNANIU**
poleca



na wiosenne porządki

- ◆ pasty i politory do podłóg, politory do mebli,
- ◆ płyny do czyszczenia szyb i luster,
- ◆ proszki do szorowania, mydła i proszki do prania.

DO NABYCIA W SKLEPACH „SPOŁEM” PSS:

- ul. Łukaszczyka 33
- ul. Wrocławska 16
- pl. Waryńskiego 5

M2248

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż” w Poznaniu, ul. Wieruszowska 12/16 — zatrudni zaraz:

- doświadczonych KIEROWNIKÓW BUDÓW,
- ELEKTROMONTAŻYSTÓW,
- ŚLUSARZY z umiejętnościami spawacza,
- ŚLUSARZY: narzędziowego i budowlanego,
- POMOCNIKÓW MURARZY,
- OPERATORA KOPARKI jednoznaczyniowej typ KS-251,
- INSTALATORA C. O.,
- MALARZY PRZEMYSŁOWYCH.

Warunki pracy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Oferty z życiorysem prosimy składać w Dziale Zatrudnienia Przedsiębiorstwa, ul. Wieruszowska 12/16. K2302

Główna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Baku, ul. Szewska 5 — zatrudni zaraz KOSMETYKĘ.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Zarządzie Spółdzielni. K2318

Państwowe Przedsiębiorstwo Warzywa - Owoce w Poznaniu, ul. Głogowska 218 — zatrudni:

- SPRZEDAWCÓW — absolwentów Zasadniczej Szkoły Handlowej;
- STOLARZA.

Zgłoszenia prosimy kierować do Sekcji Spraw Osobowych Przedsiębiorstwa, w godz. od 9 do 13. Poznań, ul. Głogowska 218. K2972

Poznańskie Zakłady Gastronomiczne - Kawiarnie i Bary Mleczne — zatrudniają na sezon letni (stałych mieszkańców Poznania):

- SPRZEDAWCÓW COCKTAILI (sprzedaż uliczna),
- SPRZEDAWCÓW LODÓW (sprzedaż uliczna),
- Wynagrodzenie prowizyjne na zasadach agencyjnych.

Zgłoszenia należy kierować do Działu Spraw Osobowych PZG - Kawiarnie i Bary Mleczne w Poznaniu, ul. Ratajczaka 18, tel. 538-34. M2990

— INSPEKTORÓW d/s nadzoru inwestycyjnego — branży budowlanej, mechanicznej, elektrycznej;

— ST. REFERENTÓW EKONOMICZNYCH d/s normowania, zaopatrzenia, zbytu;

— REWIDENTÓW KONTROLI TECHNICZNEJ — zatrudni zaraz

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Ziarnianego w Luboniu k. Poznania.

Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie i praktyka.

Zgłoszenia prosimy kierować do Działu Kadr w Przedsiębiorstwie.

Pracowników do pracy dowozi autobus zakładowy. M2160

Praca Nauka

Zatrudnię pracownika — znajomego się na gospodarstwie rolnym. Złotko-wo 13. 3854g

Gospośia do 2 osób pracujących potrzebna, chętnie z prowincji (pokoik oddzielny). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3645g.

Profesor liceum udziela lekcji matematyki, fizyki, chemii, rosyjskiego. Telefon 67-25-02. 2212g

Wynajem i Sprzedaż

Overlock maszynę do szycia trykotażu kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3457gpr.

Pianino do ćwiczeń — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 2195g.

Kupię salonik stylowy — nawet niekompletny, dywan wschodni, stary olejny obraz, żyrandol oraz inne przedmioty. Władysław listownie: Rosiński, Poznań, Winogrody 63 m. 3. 1913g

Sprzedam domek fiński. Roszkowo 52, pow. Rąbcz. 1264p

Sprzedam sadzonki goździków. Puszczykowo - Kasprzowica 4. 1161g

Kolanka c. o., felgi wszelkich rozmiarów, osie z piastami, platformy, Kuźdowicz, Dąbrowskiego 94a w podwórzu. 2630g

SPÓŁDZIELNIA PRACY „OŚWIATA”

Wojewódzki Zakład Szkolenia w Poznaniu
ul. Klasztorna 2

ORGANIZUJE:

- ◆ kursy mistrzowskie i czeladnicze — we wszystkich zawodach metalowych i elektrycznych;
- ◆ kursy spawania — elektrycznego i gazowego;
- ◆ kurs bhp — dla elektryków ubiegających się o grupy bhp, — dla spółdzielczości pracy.

Kursy zakończone będą w miesiącu czerwcu br.

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmuje Ośrodek Szkolenia w Poznaniu przy ul. Klasztornej 2, tel. 542-26 w godz. od 8—19, w soboty do 16 K2063

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu ZAWIADAMIA, że
Dyrekcja i Administracja Przedsiębiorstwa z dniem 24. III, 1971 r.
ZOSTAŁA PRZENIESIONA
na ul. WIERUSZOWSKA nr 2.

Numer wywoławczy centrali telefonicznej: 67-20-36. K1990

ZAOCZNE STUDIUM FIZYKI
Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu
przyjmuje do dn. 15 maja 1971 r.

ZGŁOSZENIA

NA NOWY ROK AKADEMICKI 1971/72
kandydatów

chcących studiować FIZYKĘ zaocznie w latach od I do V.

Szczegółowych informacji udziela Sekretariat Studium w Poznaniu, ul. Słowackiego 20 — telefon 442-16. K1969

Auto Service, Kraszewskiego 30 — przypomnia Klientom, że po zmianie należy zgłosić do bezpłatnego przeglądu i ubezpieczenia antykorozyjnego. Polecamy 3-letnie gwarantowane zabezpieczenia podwozia nowego, 2-letnie używanego. Specjalność: naprawy samochodu „Syrena”. 1804g

Sprzedam do Flata 1100, 1949 r. — silnik, skrzynię biegów, szyby, różne części. Gorzów Wlkp., ul. Półwiejska 1, woj. zielonogórski. 1241p

Warszawę 224, idealnym stanie, sprzedam. Pietrzak Zielnicki, pow. Środa. 3920g

Sprzedam Trabantę 500. Tel. 647-57, od godz. 16. 3464g

Warszawę — garbusa, stan idealny, sprzedam lub zamienię na małodrożowy. Poznań, Promienista 100. 1757g

Kupię samochód osobowy do remontu. Gorzów Wlkp., ul. Półwiejska 1, woj. Zielona Góra. 1243p

Skoda 1000 MB sprzedam, przebieg 32.000, stan idealny. Poznań, ul. Bonin 12 m. 3, od godz. 17. 4083g

Kupię Syrenę 104 w dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 3997g.

Opel Rekord, rok 1965, fabryczny, zaczęły kampanie, w idealnym stanie, z powodu wyjazdu za granicę sprzedam. Telefon 434-75. 3147g

Sprzedam Trabantę 601 oraz skuter Osa, stan idealny. Gniezno, tel. 14-37, Chrobrego 7. 1247p

Moskwicz 408, rocznik 1969 przebieg 21.000 km. Władysław: Poznań, telefon 67-09-56, po godz. 16. 3888g

Spiesznie sprzedam samochód marki Wartburg — 1000, 65 r. Środa, 20 Października 38 F m. 30. 1254p

W Lesznie — kupię pokój wylazkowy (włosa bezdziedzielną, rensztka). Zgłoszenia: Leszno, Kilińskiego 7. 1251p

Na wspólny pokój przyjmę pana. Aleja Polska 12. 2134g

Paniąka pracująca, niewidoma, samodzielna, członkini Spółdzielni Mieszkaniowej, poszukuje pokoju. Zeromskiego 9. 2850g

Przyjmę dwóch młodszych, spokojnych uczniów na pokój. Zgłoszenia: Gąsiorowskich 10 m. 7, I ptr., przy Dworcu Zachodnim. 3895g

W Lesznie — kupię pokój wylazkowy (włosa bezdziedzielną, rensztka). Zgłoszenia: Leszno, Kilińskiego 7. 1251p

Na wspólny pokój przyjmę pana. Aleja Polska 12. 2134g

Paniąka pracująca, niewidoma, samodzielna, członkini Spółdzielni Mieszkaniowej, poszukuje pokoju. Zeromskiego 9. 2850g

Przyjmę dwóch młodszych, spokojnych uczniów na pokój. Zgłoszenia: Gąsiorowskich 10 m. 7, I ptr., przy Dworcu Zachodnim. 3895g

W Lesznie — kupię pokój wylazkowy (włosa bezdziedzielną, rensztka). Zgłoszenia: Leszno, Kilińskiego 7. 1251p

Na wspólny pokój przyjmę pana. Aleja Polska 12. 2134g

Paniąka pracująca, niewidoma, samodzielna, członkini Spółdzielni Mieszkaniowej, poszukuje pokoju. Zeromskiego 9. 2850g

Przyjmę dwóch młodszych, spokojnych uczniów na pokój. Zgłoszenia: Gąsiorowskich 10 m. 7, I ptr., przy Dworcu Zachodnim. 3895g

W Lesznie — kupię pokój wylazkowy (włosa bezdziedzielną, rensztka). Zgłoszenia: Leszno, Kilińskiego 7. 1251p

Na wspólny pokój przyjmę pana. Aleja Polska 12. 2134g

Paniąka pracująca, niewidoma, samodzielna, członkini Spółdzielni Mieszkaniowej, poszukuje pokoju. Zeromskiego 9. 2850g

Przyjmę dwóch młodszych, spokojnych uczniów na pokój. Zgłoszenia: Gąsiorowskich 10 m. 7, I ptr., przy Dworcu Zachodnim. 3895g

W Lesznie — kupię pokój wylazkowy (włosa bezdziedzielną, rensztka). Zgłoszenia: Leszno, Kilińskiego 7. 1251p

Na wspólny pokój przyjmę pana. Aleja Polska 12. 2134g

Paniąka pracująca, niewidoma, samodzielna, członkini Spółdzielni Mieszkaniowej, poszukuje pokoju. Zeromskiego 9. 2850g

Przyjmę dwóch młodszych, spokojnych uczniów na pokój. Zgłoszenia: Gąsiorowskich 10 m. 7, I ptr., przy Dworcu Zachodnim. 3895g

W Lesznie — kupię pokój wylazkowy (włosa bezdziedzielną, rensztka). Zgłoszenia: Leszno, Kilińskiego 7. 1251p

Na wspólny pokój przyjmę pana. Aleja Polska 12. 2134g



UWAGA GRAJĄCY W TOTO-LOTKA

P. P. TOTALIZATOR SPORTOWY

informuje, że w tygodniu przedświątecznym
PUNKTY TOTO BĘDĄ CZYNNE:

- ◆ na terenie województwa — do czwartku, dnia 8. IV. br.
- ◆ w mieście Poznaniu — do piątku, dnia 9. IV. br.

W SOBOTĘ, DNIA 10. VI. BR. WSZYSTKIE PUNKTY TOTO NA TERENIE CAŁEGO KRAJU BĘDĄ NIECZYNNE. K2339

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Opalem i Materiałami Budowlanymi w Poznaniu oferuje do natychmiastowej sprzedaży

- blachę czarną o wym. 400 × 600 × 0,32 mm po obniżonej cenie;
 - wykładzinę podłogową wielowarstwową z tworzywa sztucznego;
 - papę bitumiczną i smolową;
 - płyty azbestowo-cementowe (eternit falisty);
 - szkło azbestowe 3 mm.
- Sprzedaż prowadzi
Skład Detalicznej Sprzedaży Materiałów Budowlanych — Poznań, ul. Węglowa 9/11 (dawniej ul. Kordeckiego), tel. 653-53. Sprzedajemy również do odbioru własnym transportem z zakładu produkcyjnego P o w o d o w o —
● elementy ścienne wielociepłowe z betonu komórkowego o wym. 24 × 24 × 59 cm i wym. 12 × 24 × 59 cm.
Sprzedaż odbywa się
W WPHO i MB Poznań, ul. Czerw. Armii 46/50 (pok. 1004) K2204

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wiejskiego w Poznaniu przy ul. Głogowskiej 218

ZAWIADAMIA, ŻE POSIADA DO UPEŁNIENIA

części motocykli:

WFM, WSK, SHL, Jawa, Pannonia, MZ, Osa, Junak

W wym. części wraz z wykazami znajdują się w Magazynie Centralnym

Wojewódzkiej Składnicy Zaopatrzenia WSTW w Poznaniu przy ul. Głogowskiej 218 (wejście z ul. Danielaka), tel. 645-91, w. 33 K2237

Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych „Amino” w Poznaniu, ul. Bałtycka 85 — ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na:

WYKONANIE REMONTU WAG AUTOMATYCZNYCH, zainstalowanych w agregacie SIG do pakowania płatków owsianych.

Termin wykonania 1. VI. — 15. VI. 1971 r.

Blizszych informacji odnośnie wykonania wymienionych prac udzieli Dział Gł. Mechanika — adres jw. tel. 730-41, wewn. 17.

Do udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w przeciągu 15 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia w sekretariacie Przedsiębiorstwa w Poznaniu, ul. Bałtycka 85.

Otwarcie ofert nastąpi najdalej w 20 dni licząc od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. K2280

Zostawiłem w tramwaju instrument — flet. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. Sołna 12, portiernia. 3876g

Dnia 31 marca 71 r. na trasie Łazarz — Obornika, zgubiono męski zegarek Atlantic. Zwrot wynagrodze. Tel. 531-70, godzina 11-19. 3368g

Zgubiłem kwit nr 55103, za odstawię zboże do GS Pleszew, na nazwisko Stefan Ratajczak, Pacanowice. 1248p

Uwaga, Kierowcy! Linki licznikowe, hamulcowe, sprzęgłowe do taksów-trów, wykonuje i naprawia — Warsztat Mechaniczny Poznań, Leonarda 2. Zamieściowym wysłać za zaliczeniem pocztowym. 1437g

Zegarek męski (ser. PKP) zgubiono na trasie ul. Jajłowcowa do Dębca. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Ul. Tarczowa 10 m. 5. 4146g

Działki budowlane bliżniacze sprzedam. Poznań-Podolany, ul. Strzeszyńska 126 (powiat). 1926g

W dniu 5 kwietnia 1971 r. zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. ukończony ojciec, brat, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 81, sp.

MAKSYMILIAN ANIOŁA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godz. 11,55 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina
Poznań, ul. Hutnicza 52 m. 52. 4336g

W dniu 3 kwietnia 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, prababcia i siostra, przeżywszy lat 80

ELŻBIETA WŁODARCZYK
z domu GADZIŃSKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim,

o czym zawiadamia pogrążona w głębokim żalu
rodzina
Poznań, Staszica 21 m. 2. 4332g

W dniu 4 kwietnia 1971 r. zakończyła nagle pracę, pełne poświęcenia życie, moja najdroższa żona, najukochańsza i najtroskliwsza, nigdy niezapomniana matczka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 51

WŁADYSŁAWA IMA
z domu KRENZ
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej na Miłostowie (Główna).

O bolesnej stracie zawiadamiają
maż, córki, syn, synowa i wnuczki
4144g

W dniu 4 kwietnia 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy 86 lat, nasza najdroższa, nieodżałowana matka, sp.

HELENA GUCKA
z domu NOWACZEWSKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.

Pograżeni w głębokiej żałobie
córka, synowie, zięć, synowa, wnuki i prawnuki
Puszczykowo, ul. Słoneczna 18. 4092g

W dniu 4 kwietnia 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy 86 lat, nasza najdroższa, nieodżałowana matka, sp.

HELENA GUCKA
z domu NOWACZEWSKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.

Pograżeni w głębokiej żałobie
córka, synowie, zięć, synowa, wnuki i prawnuki
Puszczykowo, ul. Słoneczna 18. 4092g

W dniu 4 kwietnia 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy 86 lat, nasza najdroższa, nieodżałowana matka, sp.

HELENA GUCKA
z domu NOWACZEWSKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.

Pograżeni w głębokiej żałobie
córka, synowie, zięć, synowa, wnuki i prawnuki
Puszczykowo, ul. Słoneczna 18. 4092g

W dniu 4 kwietnia 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy 86 lat, nasza najdroższa, nieodżałowana matka, sp.

HELENA GUCKA
z domu NOWACZEWSKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.

Pograżeni w głębokiej żałobie
córka, synowie, zięć, synowa, wnuki i prawnuki
Puszczykowo, ul. Słoneczna 18. 4092g

W dniu 4 kwietnia 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy 86 lat, nasza najdroższa, nieodżałowana matka, sp.

HELENA GUCKA
z domu NOWACZEWSKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.

Pograżeni w głębokiej żałobie
córka, synowie, zięć, synowa, wnuki i prawnuki
Puszczykowo, ul. Słoneczna 18. 4092g

W dniu 4 kwietnia 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy 86 lat, nasza najdroższa, nieodżałowana matka, sp.

HELENA GUCKA
z domu NOWACZEWSKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.

Pograżeni w głębokiej żałobie
córka, synowie, zięć, synowa, wnuki i prawnuki
Puszczykowo, ul. Słoneczna 18. 4092g

W dniu 4 kwietnia 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy 86 lat, nasza najdroższa, nieodżałowana matka, sp.

HELENA GUCKA
z domu NOWACZEWSKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.

Pograżeni w głębokiej żałobie
córka, synowie, zięć, synowa, wnuki i prawnuki
Puszczykowo, ul. Słoneczna 18. 4092g

W dniu 4 kwietnia 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy 86 lat, nasza najdroższa, nieodżałowana matka, sp.

HELENA GUCKA
z domu NOWACZEWSKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.

Pograżeni w głębokiej żałobie
córka, synowie, zięć, synowa, wnuki i prawnuki
Puszczykowo, ul. Słoneczna 18. 4092g

W dniu 4 kwietnia 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy 86 lat, nasza najdroższa, nieodżałowana matka, sp.

HELENA GUCKA
z domu NOWACZEWSKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.

Pograżeni w głębokiej żałobie
córka, synowie, zięć, synowa, wnuki i prawnuki
Puszczykowo, ul. Słoneczna 18. 4092g

W dniu 4 kwietnia 1971 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy 86 lat, nasza najdroższa, nieodżałowana matka, sp.

HELENA GUCKA
z domu NOWACZEWSKA
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Puszczykowie.

Pograżeni w głębokiej żałobie
córka, synowie, zięć, synowa,

Akcent dominujący: brud i bałagan

W związku z akcją władz miejskich i naszej redakcji pod nazwą „Porządkujemy Poznań” urządziliśmy pod koniec ubiegłego tygodnia rajd ulicami miasta. Towarzyszył nam przedstawiciel Miejskiej Komisji Porządku i Czystości.

Raid nie przyniósł optymistycznych refleksji. Miasto tonie w brudzie. Nie ma w tym krzyku przesady. Na jezdniach, chodnikach, podwórzach i osiedlach mało uporządkowanych miejsc. Niedbałość nie brak, zwłaszcza wśród dozorców i tych wszystkich, którzy odpowiadają za należyty porządek i ład w naszym mieście. Podczas rajdu zauważyliśmy, że jednym z grzechów głównych dozorców i zarządców jest pomijanie np. przy sprzątaniu terenów wzdłuż parkanów. Walają się tu zeszłoroczne liście oraz różne inne śmieci. Dotyczy to zwłaszcza domków jednorodzinnych wzdłuż ul. Dąbrowskiej (od Al. Polskiej do granic miasta), ul. Marceleskiej i wielu innych. Przy ul. Bułgarskiej (po stronie osiedla im. K. Świerczewskiego) znajduje się szeroki pas „zieleni”. Jest to raczej śmietnisko, bo sporo tu kamieni, papierów i różnego rodzaju odpadków.

Złe wrażenie musi wywołać w wszystkich wjeżdżających do miasta dekoracja przy ul. Dąbrowskiej (na granicy miasta). Na maszcie powiewają szmaty, które kiedyś zapewne były porządkami.

Sporo też jeszcze w naszym mieście dużych, wolnych placów, których nigdy nie dotknęła łopata. Aż dziw bierze, że nikt do tej pory nie pomyślał o uporządkowaniu terenu przy ul. Świerczewskiego (narożnik ul. Hożej), choć z powodzeniem można by na nim urządzić plac zabaw.

Z naszych rajdowych obserwacji wynika, że wielu dozorców nie zmyło jeszcze chodników nożem. Stąd na szeregach i wiat sterczy góry piasku, które wiatr rozosił po okolicy. Odpowiedzialni za porządek w mieście wykazują wprost zadziwiająca niefrasobliwość.

wość, choć usunięcie brudów po zimie wymaga tylko miotły, wody i szczotki. Dalej — niewielu dozorców oczyściło miejsca przy krawężnikach. Nie przystąpiono też do odśnieżania parkanów, fasad domów, w których znajdują się sklepy lub placówki gastronomiczne. Dla przykładu — opadający tynk z budynku, w którym znajduje się restauracja „Botanika” przy pl. Waryńskiego, na pewno nie dodaje mu uroku.

porządkujemy Poznań

Sporo też zastrzeżeń mamy do MPK. Czas najwyższy przystąpić do uporządkowania pętli autobusowej na Dębcu oraz niektórych terenów wzdłuż torów tramwajowych. Wprawdzie do tych ostatnich prac przystąpiono, jednak — naszym zdaniem — postępują one zbyt wolno.

Przykładem karygodnego wprost niedbaństwa jest teren przy ul. Grunwaldzkiej 22a. Wstyd, że przy jednej z głównych arterii miasta panuje bałagan przed i za parkanem. Podobny nieporządek zauważyliśmy, m. in. na Dębcu między domami przy ul. Orzechowej.

Drużyna budząca wiele zastrzeżeń to podwórza. Podobnego np. bałaganu, jaki panuje na podwórzu za kawiarnią „Marago” przy ul. Zwierzynieckiej, dawno nie widzieliśmy. Walają się tu odpadki materiałów budowlanych, gruz, piasek, kamienie itp. Parkan oddziela podwórza od sąsiedniej posesji lada moment runie.

Oprócz tych zaniedbanych terenów jest i uporządkowane, jak np. przy ul. Dzierżyńskiego 169 i 171. Choć podwórza te sąsiadują ze starymi domami, panuje na nich porządek. Brak jedynie zieleni, choć przy dobrej woli można by tu ozdobić teren chociaż kwiatami w pojemnikach.

Bylibyśmy niesprawiedliwi, gdybyśmy twierdzili, że absolutnie wszystko co dotyczy po-

rządków godne jest napiętnowania. Przeciwnie — w naszym rajdzie odnotowaliśmy szereg zjawisk pozytywnych. Tu na pierwsze miejsce zasługują troska o otoczenie placówki pocztowej nr 15 przy ul. Dąbrowskiej (jak pięknie uporządkowany ogródek!) czy dobrze utrzymany teren przed posesją nr 267 przy tej samej ulicy. Niestety, są to jeszcze rzadki w morzu bałaganu i zaniedbań. Tym bardziej więc za celowe i słuszne uważamy pełne zmobilizowanie się całego społeczeństwa, a zwłaszcza dozorców, administratorów i właścicieli domów do likwidacji brudu i bałaganu. (an)

Spotkania literackie

Pałac Kultury w Poznaniu organizuje w tym miesiącu kilka interesujących spotkań literackich „przy kominku”. Atrakcyjne są one zwłaszcza dla miłośników poezji, jako jej własnie poświęcone. Czytelnicy będą mogli wymienić swe myśli z wybitnymi, a także mniej znanymi poetami środowiska poznańskiego.

Pierwsze spotkanie, z Marianną Grzeszczak, odbyło się wczoraj. Jutro zaprezentuje swą twórczość i dyskutować będzie z czytelnikami o poezji Ryszard Krynicki. Dalsze spotkania: 14 bm. — wieczór poetycki Mięczyński-Buczkowski; 21 bm. — dyskusja klubu literackiego nad próbami wierszy Mięczyńskiego Kurpisza i Przemysław Janusa; 26 bm. — spotkanie z prezesem Koła Młodych Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich — Jerzym Szatkowskim.

Wszystkie spotkania odbywać się będą o godz. 18 w Sali Kominkowej Pałacu Kultury. (mb)

Koncert Liceum Muzycznego

W auli UAM odbędzie się dzisiaj o godz. 18 koncert w wykonaniu uczniów, orkiestry i chóru Państwowego Liceum Muzycznego im. M. Karłowicza. (na)

Studencki Festiwal zakończony

W niedzielę zakończył się w Poznaniu II Ogólnopolski Festiwal Piosenki Studentów Zagranicznych. W eliminacjach do Festiwalu wzięło udział kilkuset studentów zagranicznych, studiujących w Polsce. Do poznańskiego finału zakwalifikowano 33 wykonawców z 17 państw, m. in. tak egzotycznych jak: Nigeria, Kongo, Rodezja czy Afganistan. Jury po przesłuchaniu wszystkich uczestników postanowiło przyznać pierwsze miejsce Jose Carlosowi z Konga. Jest on

Według zapewnień handlu — dobre zaopatrzenie na święta

Jak wynika z otrzymanych informacji, mieszkańcy Poznania zostaną na święta lepiej zaopatrzeni w różne artykuły aniżeli w podobnym okresie roku ubiegłego.

Na kwiecień przewidziano bowiem 2860 ton mięsa i przetworów mięsnych, a więc o 110 ton więcej, aniżeli w marcu ubiegłego roku, kiedy to przypadały Święta Wielkanocne. Dobrze zapowiada się zaopatrzenie w mięso wieprzowe.

W jeszcze większym stopniu wzrosła, w porównaniu z sytuacją przed rokiem, dostawy drobiu białego, konserw. Nadal nie będzie w sprzedaży dostatecznych ilości cielęciny. Przewidziano w sprzedaży więcej wędlin atrakcyjniejszych zaliczanych do wyższych klas, m. in. kielbasy jałowcowej, szynkowanej, polskiej surowej, balerenu, polędwicy wędzonej, szynki wędzonej bez kości i gotowanych. Sklepy mają też otrzymać 180 ton kielbasy białej.

Dostawy do sklepów szynki gotowanych i surowych oraz białej kielbasy zostaną koncentrowane w bieżącym tygodniu.

Z planów wynika też, że drobiu białego będzie w kwietniu

Pomoc w wyborze zawodu

Słuszną inicjatywę spółdzielni „Osiedle Młodych” oraz szkół podstawowych nr 14 i 31 na Ratajach rodzice oraz uczniowie przyjęli z zadowoleniem. Na spotkanie bowiem pod nazwą „Zanim podejmiesz decyzję” przybyło około 300 osób, w tym sporo uczniów klas 8. Informacji o warunkach przyjmowania do szkół średnich i zasadniczych zawodowych udzielali oraz na pytania odpowiadali pedagodzy z liceum nr 10, Przyszkolowej Zasadniczej Szkoły Zawodowej „Pometu”, Technikum Samochodowego oraz przedstawicielka Dzielnicowej Poradni Wychowawczo-Zawodowej.

Na życzenie rodziców odbędzie się jeszcze jedno spotkanie na taki sam temat. (a)

o ponad 80 proc. więcej niż przed rokiem. Przeważać będzie drob mrożony.

Zaopatrzenie w tłuszcze nadal nie powinno przebiegać bez zakłóceń. Poprawne ma też być zaopatrzenie rynku poznańskiego w jajka, kawę, ryby i przetwory (z wyjątkiem ryb słodkowodnych). W porównaniu z sytuacją sprzed roku będzie w sprzedaży mniej pomarańczy, wyrobów czekoladowych, kakao naturalnego i pieczywa cukierniczego oblewającego czekoladą.

Ogólnie jednak można ocenić pozytywnie zaopatrzenie w podstawowe artykuły spożywcze. (b)

Wyróżnienia dla produjących

Około 540 obecnych oraz 52 byłych pracowników służby zdrowia Starostwa Miasta wzięło w sobotę udział w spotkaniu w sali Domu Kultury MO. Podczas spotkania, zorganizowanego z okazji zbliżającego się Dnia Pracownika Służby Zdrowia, 11 aktywnych pracowników otrzymało nagrody rzeczowe i tyle samo dyplomy uznania. Zespołowo dyplom otrzymała Poradnia Stomatologiczna przy al. Marcinkowskiego. (a)

W sobotę pracownicy służby zdrowia Grunwaldcu spotkali się na akademii w sali kina „Bałtyk”. Z okazji swego święta blisko 33 proc. zatrudnionych w tej dzielnicy pracowników służby zdrowia otrzymało nagrody pieniężne, 20 osób dyplomy uznania, a dr Marian Zawadzki — kardiolog z poradni kardiologicznej przy ul. Kasprzaka oraz dr Halina Cierpicka-Stranz — dentystka, zatrudniona w Higienie Szkolnej — Honorowe Odznaki Miasta Poznania. (bw)

Przodujące oddziały samoobrony

Wczoraj w sali Technikum Geodezyjno-Drogowego odbyła się narada dyrektorów, sekretarzy organizacji partyjnych oraz dowódców zakładowych oddziałów samoobrony Grunwaldcu, poświęcona podsumowaniu działalności ZOS w minionym roku.

I miejsce, a zarazem proporzec przechodni, przyznawany corocznie zakładowemu oddziałowi samoobrony za najlepsze wyniki pracy, otrzymało Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażowe Handlu Wewnętrznego. II miejsce zdobył Urząd Poczto-Telekomunikacyjny Poznań-2 (ubiegłoroczny zdobywca proporcja przechodniego). III miejsce — ZOS Urzędu Telefonów Miejskowych. W grupie wyróżnionych znalazły się: ZOS Poznańskiej Fabryki Maszyn i Aparatów Przemysłowych, Poznańskiego Przedsiębiorstwa Transportu Handlu oraz Zakładów Budowy Maszyn i Urządzeń Chemicznych.

W naradzie uczestniczyli przedstawiciele władz dzielnicowych. (bw)

Przerwa w dopływie wody

Miejskie Przedsiębiorstwo Robot Drogowych i Wodociągowo-Kanalizacyjnych w Poznaniu zawiadamia, że w związku z robotami wodociagowymi 7 IV 1971 r. od godz. 7 do 16 nastąpi przerwa w dopływie wody do budynków położonych w rejonie ograniczonym ulicami Świerczewskiego, Swoboda, Marceleskiej, Bułgarskiej. Prosimy zainteresowanych o poczynienie odpowiednich zapasów wody. M239

Telefony donoszą

● Przy ul. Hetmańskiej wpadł w godzinach wieczornych pod tramwaj linii „20” 60-letni H. W. i poniósł śmierć na miejscu.
● Z ul. Pułaskiego przewieziono do szpitala dyżurnego 65-letniego S. M., który doznał obrażeń w związku ze zderzeniem się w tej okolicy 2 tramwajów. (b)

Cenny dar dla Liceum nr 2

Od wczoraj w Liceum Ogólnokształcącym im. Heleny Modrzejewskiej przy ul. Matejki czynna jest stała galeria składająca się z 44 eksponatów (m. in. malarstwo, grafika i rzeźba). Ofiarowało te eksponaty 33 artystów — plastyków, w większości z Poznania.

Wczoraj też nastąpiło otwarcie galerii, którą umieszczono w korytarzach szkoły. Podziękowanie za cenny dar złożył — w imieniu liceum — jego dyrektor, Artur Ciemnoczółowski.

Inicjatorami tego pięknego, społecznego czynu są: rektor Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych — Stanisław Teisseyre oraz kierownik Wydziału Kultury Prezydium RN Poznań — Janusz Dembski. (a)

Szkolny konkurs recytatorski

Z okazji V Dekady Pisarzy Środowiska Poznańskiego i 50-lecia poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich, w Technikum Samochodowym na Ratajach odbyło się ostatnie spotkanie z poetą — Nikosem Chadzinikolau. Inicjatorem tej imprezy był Zarząd Szkolny ZMS.

Spotkanie połączone z konkursem recytatorskim wierszy poety. Udział wzięli recytatorzy z Liceum nr 10, Technikum Samochodowego, Zasadniczej Szkoły Samochodowej oraz internatu TS i ZSS. Pierwsze miejsce zajęła Ewa Juszcak z terenowego kola ZMS przy internacie TS i ZSS. (c)

kie PR; 13.40 Więcej, lepiej, taniej; 14.00 Wesoły autobus; 15.00 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Ze świata opery; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 16.30 Piosenka — uśmiech — Kaskadem; 16.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Dla domu i dla ciebie; 19.30 Konc. żywe; 20.30 Śpiewa „Ślask”; 20.47 Kronika tygodnia; 21.00 Narodziny miłości; 21.20 Teatr PR — Studio Klasyczne „Dama kameliowa”; 21.40 — słuch.; 22.20 Sylwetka kompozytora — Gustaw Mahler; 23.10 Przegłady i poglądy; 23.20 Gra Zesp. J. Miliana; 23.40 Tańczymy do północy; 0.10 Konc. żywe od Polonii; 0.20 Konc. żywe w kraju; 0.20 Program nocny z Katowic.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.35 „Miasto i nasz wiek XX”; 8.45 Kwadrans dla śpiewaków; 9 Konc. z nagrań Zespołu „Musicae Antiquae Collegium Varsoviense”; 9.35 Z życia ZSSR; 9.55 Na estradach naszych przyjaciół; 10.25 Zespół „Dziwiatka”; 10.55 „Kanta ta i oratorium na przestrzeni dziejów”; 11.35 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Słuchacz pisze — my odpowiadamy; 13.25 Kompozytorzy śpiewają własne piosenki; 13.40 „Światła bakanów” — opow.; 14.05 Z nagrań Ork. PR pod dyr. S. Rachonia; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Z estrady warszawskiej PWSM; 15.30 Przebieg sprzed lat w dzisiejszym wykonaniu; 17.15 Aud. społ.; 17.25 „Poznańscy soliści”; 17.40 „Sygnali”; 17.55 Radiorec. press; 18.05 Pozn. Chór Chłopięcy p/d J. Kurczewskiego; 18.20 Widno kraj — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Żywy język angielski; 19.30 Magazyn literacko-muzyczny „W 105 minut dookoła świata” cz. I; 21.16 Z nagrań solistów zaproszonych do naszego studia; 21.29 Reportaż literacki „Różnie się ludzimi śniami”; 21.54 Gra Ork. Olivera Nelsona; 22.33 Radiowy Klub Eksporterów; 22.44 W intymnym nastroju; 23.02 S. Rachmaninow; Trio elegijne d-moll.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.02 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 8.05 Salinka po włosku; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 „Kompozycja na cztery ręce” — pow.; 9.10 Z muzycznej taśmoteki; 9.30 Nasz rok 71; 9.45 Botanika dla melomanów; 10.15 Aud. Radia ONZ; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Eliza, czyli życie prawdziwe” — pow.; 12.25 Konc. muz. uniwersalnej; 13 Na krakowskiej antenie; 15 Wśród ludzi godnych pamięci; 15.10 Ludowe melodie w synkopowanych rytmach; 15.35 Mumia też człowiek; 15.50 Słowniczek piosenkarzy KDL; 16.15 Dawnych wspomnień czar; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi; 17.30 „Kompozycja na cztery ręce” — pow.; 17.40 Jazz po polsku; 17.55 Folk po polsku; 18.10 Od zachodu do wschodu słońca; 18.35 Mój magnetofon; 19 Pisarz miesiąca — W. Żukrowski; 19.15 Ballady z czterech stron świata; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20. Nowe, nowsze i najnowsze; 20.40 Rok miejscowy — gawęda; 20.50 Muzyczna polska — muzyka europejska; 21.30 600 sekund w rytmie dixie; 21.40 Na poboczu wielkiej polityki — felieton; 21.50 J. S. Bach — Msza h-moll; 22.08 Z nagrań Edith Piaf; 22.15 Powieść w wyd. dźwięku; 22.45 Jan Stamitz — symfonia pastoralna; 23 Niezapomniane recytacje — S. Broniszówna; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Na dobranoc śpiewa Farida.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

WTOREK: 8.35 — „Żywy Mateusz” — film fab. prod. polskiej (od lat 10); 9.35-10.25 — Dla szkół kl. II lice. — Język polski; 10.35-11.25 — „Pierścienie wielkiej damy”; 11.55-12.25 — Dla szkół kl. V-VI — Język polski

ski — O miejsce wśród ludzi (bezinteresowność); 12.45-13.15 — Przy sposobie rolnicze — „Zwalczanie chwastów w uprawach polowych”; 13.55-14.25 — Przysposobie nie rolnicze — powtórzenie; 15.20-16.25 — Politechnika TV — Matematyka I rok — „Calki niewłaściwe” oraz „Pole obszaru płaskiego”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — TV Ekran Młodych; 18.30 — Rozmowy o zmierzchu; 18.45 — Na radiowej falie — program ekonomiczny; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — Spotkanie z kapitanem A. Czechowiczem; 20.25 — „Żywy Mateusz” — film fab. prod. polskiej (od lat 16); 21.45 — Z cyklu — Profile kultury — reportaż filmowy „Życie wśród słów”; 22.15 — Dziennik; 22.35-23.40 — Politechnika TV (powt.).

ŚRODA: 9-9.30 — Dla szkół (kl. VIII) — Historia; „Rok zwycięstwa”; 9.55 — Dla szkół (kl. VII) — Historia; „Ambasadorowie nauki polskiej”; 10.25-11.20 — „Fabełki świąt” — film z serii „Saga rodu Forsyte’ów” (odcinek ostatni); 11.55-12.25 — Dla szkół — Fizyka (kl. VI); „Sprężyna nowotrzęska”; 12.45-13.05 — Z cyklu: „Wybieram zawód”; 15.20 — Politechnika TV — Matematyka — Kurs przygotowawczy: „Rozwiązywanie trójkątów” oraz „Pole trójkąta”; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla młodych widzów: „Aula — sesja XXXII”; 17.15 — Magazyn ITP; 17.25 — „Wiesz szuka partnera”; 17.55 — Zespół jazzowy Kenny Clarka i Francisa Bolanda — program rozrywkowy; 18.30 — Film krótkometrażowy: 18.45 — Wszelchnia TV: „Sztuka i życie”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Fabełki świąt” — film z serii „Saga rodu Forsyte’ów” (odcinek ostatni); 21 — „Światowid”; 21.30 — „Alfabety rozrywkowe”; 21.45 — Program „Od gwiazd do gwiazd”; Scenariusz i reżyseria — S. Mroczkowski; 22.15 — S. Oleńczak; 22.15 — PKF; 22.25 — Dziennik; 22.45-23.50 — Politechnika (powt.).



Jose Carlos — zdobywca pierwszego miejsca na Festiwalu Piosenki Studentów Zagranicznych.

Fot. — D. Matuszewska

Maroka (Warszawa), który zaskarbił sobie szczególną sympatię widzów, dzięki znakomitemu wykonaniu piosenek z repertuaru Kazimierza Grzeszkowiaka. Trzecią nagrodę przyznano studiującej w Lublinie przedstawicielce NRD Helde Müller.

Wśród wyróżnionych znalazł się m. in. laureat ubiegłorocznego Festiwalu, faworyt i ulubieniec poznańskiej publiczności — Francuz — Christian Zeller. Christian studiował w Poznaniu i zapisał się m. in. pięknym występem podczas ostatniego Teleuniwersjady. Wyróżniono też oryginalny zespół „Ndeko” (Przyjaciele), w skład którego wchodził m. in. student z Ghany, Konga, Gwinea i... Węgier. Jak nas poinformowano, Festiwal wejdzie na stałe do kalendarza poznańskich imprez kulturalnych. Wypada się tylko z tego cieszyć, bo jest on doskonałą okazją do zapoznania się z kulturą narodów, reprezentowanych przez studentów kształcących się w Polsce. (map)

RADIO

WTOREK — PROGRAM I: Fala 1322 m; 8.05 Public. niedzielna; 8.10 Kilka taktów muzyki; 8.15 Gra Polska Kanela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 8.45 Wsklik taktach, w kilku słowach; 9 Dla kl. V (Historia) „Krakowskie mur” słuch.; 9.30 „Trzy słońca” na odciołniti; 9.40 Dla przedszkoli „U ogołniti”; 10.05 — słuch.; 10.05 „Noc i dzień” — powieść; 10.25 Polska muzyka baletowa; 10.50 „Lekarz przypomina”; 11 Dla kl. VIII „Made in Poland” — słuch.; 11.25 Dedykujemy ci zmianę; 11.49 Rodzice a dziecko; 12.25 Rytm i melodia dla wszystkich; 13 Dla kl. VII: Ról Duda; 13.20 Z nagrań Orkiestry Mandolinistów Rozgł. Łódz-